Nr. 221. Środa, 27 Września 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct.. **pocztą 1** zł. **65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12go września b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór księdza Józefa Brylińskiego, gr. kat. proboszcza w Zółtańcach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Żółkwi.

Pan Namiestnik zamianował koncypistów Namiestnictwa: Ludwika Bernackiego, Juliusza Zulaufa i dr. Adama Fedorowicza prowizorycznymi komisarzami powiatowymi tudzież konceptowych praktykantów Namiestnictwa: Izydora Rozwadowskiego, dr. Leona Skorupkę i Wacława Jełowickiego prowizorycznymi koncypistami Namiestnictwa, i przeniósł komisarzy powiatowych: Macieja Kubelkę z Doliny do Zaleszczyk, Juliusza Majewskiego z Zaleszczyk do Brzeżan, Józefa Herasymowicza z Buczacza do Niska, Augusta br. Jorkascha-Kocha z Brzeżan do Doliny i Henryka Marcinkiewicza z Niska do Buczacza.

.owomianowanego prow. komisarza powiatowego dr. Adama Fedorowicza, pełniącego dotychczas służbę w Prezydyum c. k. Namiestnictwa, przeznaczył do służby przy c. k. starostwie we Lwowie, zaś powołał nowomianowanego prowizorycznego koncypistę Namiestnictwa Wacława Jełowickiego do służby przy ces. kr. Namiestnictwie.

W końcu przeniosł Pan Namiestnik adjunkta powiatowego Franciszka Singera-Wysogórskiego z Rudek do Dobromila, oraz konceptowych praktykantów Namiestnictwa: Antoniego Zawadzkiego z Dobromila do Rudek, Antoniego Reinera z Namiestnictwa do Jaworowa i Adama Przybieleckiego z Namiestnictwa do Wadowic.

W końcu powołał Pan Namiestnik konceptowego praktykanta Namiestnictwa dr. Michała Moysę, pełniącego służbę przy c. k. starostwie we Lwowie, do służby przy c. k. Namiestnictwie.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rewizya trasy zaprojektowanej przez c. k. jeneralną inspekcyę kolei austryackich kolei połączającej kolej Transwersalną w Żywcu z koleją Koszycko-Bogumińską w Mostach, odbędzie się co do galicyjskiej części, stosownie do § 10 i 14 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 29 maja dz. p. p. nr. 57, na dniu 14 października b. r. w Żywcu, w zabudowaniu tamtejszego c. k. starostwa. przyczem zarzuty i przypomnienia interesowanych pisemnie lub ustnie do protokołu przyjmowane będą.

Lwów, dnia 21 września 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 września.

W dzień św. Michała legitymiści francuscy obchodzą urodziny hr. Chamborda. W pierwszych latach po katastrofie z r. 1870 obchód ten bywał tak huczny i głośny pod względem politycznym, że rząd republikański zamierzał raz wystąpić energicznie przeciw biesiadnikom. Później, gdy się republika tak ustaliła, że wszelki zamach spokojny lub gwałtowny uważano za wykluczony, patrzano na bankiety legitymistyczne z pewnem politowaniem jako na błahą demonstracyę, a na ich uczestników ze zdziwieniem jakby na ludzi oddanych nie idei, mającej jakąkolwiek szansę lub przyszłość, lecz manii prostej. Tak było do roku 1881, kiedy gwiazda Gambetty doszedłszy do zenitu, nagle blednąć zaczęła. Bankiety legitymistyczne ożywiły się, nabrały rozgłosu i sprawiły znowu efekt w obozie republikańskim. Może liczba uczestników nie wzrosła wcale, lecz owszem zmniejszyła się od r. 1870, i może mowy bankietowe nie były ani energiczniejsze ani gorętsze, ale w obozie republikańskim poczucie zupełnego bezpieczeństwa zachwiało się cokolwiek i to podniosło znaczenie demonstracyi. Dziś legitymiści postanowili już wyzyskać sytuacyę i ile możności w całej Francyi zademonstrować większą liczbą bankietów i uczestników. Powiedzie się im to niezawodnie, co wnosić można już z samych przygotowań.

Bankietami tronu się nie wskrzesza i nie ożywia dynastyi, która w zasadniczą popadła sprzeczność z dążnościami narodu a nawet z dążnościami i duchem czasu. Pocieszają się tem republikanie i niezawodnie mają słuszność. Mimo upadku Gambetty i zachwiania jego kandydatury do naczelnej roli w państwie, co uważano zawsze za rękojmię trwałości republiki, hr. Chambord, stojący dziś na tem samem stanowisku jak w roku 1873, zdaje się być tak samo oddalonym od tronu jak przed r. 1880. Jeżeli warunki przezeń postawione w słynnym manifeście z r. 1873 wydały się niemożliwemi społeczeństwu sterroryzowanemu bezprzykładnym pogromem, to jakżeż myśleć można o zmianie zapatrywań na te warunki dziś, gdy Francya, podniosłszy się z upadku finansowo a nawet i militarnie, już nawet o odwecie pomyśleby mogła?

Nie chodzi tu jednak o hr. Chamborda lecz o ideę monarchiczną, która mając we Francyi po za hr. Chambordem innych reprezentantów a właściwie pretendentów, nie jest zawisłą od warunków manifestu legitymistycznego z r. 1873. Francuska idea monarchiczna ma przecież w bonapartyzmie reprezentantów, który mieni się zarazem spadkobiercą wielkich zdobyczy rewolucyjnych, który przybiera nawet oficyalnie nazwę ukoronowanej demokracyi. Co legitymiści zdobędą dla monarchicznej idei, to może wyjść kiedyś na korzyść cezaryzmu.

Dziś nadeszła chwila krytyczna dla republiki. Nie grozi jej żaden zamach ale za to występuje inne niebezpieczeństwo, które obalało już trony. Sądząc ze wszystkich bezstronnych relacyj o usposobieniu społeczeństwa francuskiego, zdaje się, że zaczyna ono być znudzone obecnym stanem i że popadło w pragnienie jakiejś zmiany, jak w r. 1869 w przededniu upadku cesarstwa. Dopiero po klęskach kraj się dźwigał i leczył z ran śmiertelnych. Wielbiono republikę jako zabezpieczającą pokój zewnętrzny i dającą możność materyalnej regeneracyi. Teraz po zagojeniu ran jednym zachciewa się *gloiry*, innym ustalenia stosunków, a jedni i drudzy widzą w monarchii większą szansę dla siebie. Są to symptomy niezapowiadające bezpośrednich następstw stanowczych ale we Francyi już nieraz wypadki prędzej się rozwijały, aniżeli to nawet fantastyczna kombinacya obliczyć zdołała.

---

10)

Przygody Pana Kleofasa.

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

(Ciąg dalszy)

VIII.

W kilka godzin pokazało się, że woda rzeczywiście opada i nie ma żadnego niebezpieczeństwa, jednakże panie w żaden żywy sposób nie chciały wracać na noc do swojej chaty. Kilka razy jeszcze peregrynowała Katarzyna znosząc to obiad, to pościel i ubranie kobiet, a za każdym razem donosiła o różnych strasznych wypadkach i szkodach, jakie zrządziła powódź w okolicy. Rzeczywiście wszelkie komunikacye tak na gościńcach jakoteż i na kolejach zostały przerwane, więc mimo najgorętszych intencyi, aby się wyrwać z tych miejsc zakazanych, trzeba było pozostać Bóg wie jak długo.

Powiedziano sobie dobranoc, kobiety umieściły się w izbie szynkownej na rozesłanej słomie, a pan Kleofas z chłopcami wdrapawszy się po drabinie na strych, zrobił toż samo, szczęśliwy, że raz przecie spełniły się jego marzenia, bo może jak bobak zakopać się w woniejącem sianie. Znużeni, przeziębnięci i przemokli a po części głodni, zasnęli wszyscy tak twardo, że nie słyszeli, jak około północy zatrzymała się jakaś furmanka przed karczmą. Przybyły, nie mogąc się dostać na drugą stronę rzeki, zajechał tutaj, żeby przenocować, a że deszcz padał jeszcze, więc zniecierpliwiony zaczyna i on i furman szturmować do wszystkich drzwi i okien. Pierwsza obudziła się pani Urszula, a zobaczywszy oknem jakąś wysoką postać, narobiła krzyku że to rozbójnik i rozbudziła śpiącego w drugiej izdebce szynkarza. Z niechęcią prawie, ale wstał i poszedł otworzyć.

— Można tu przenocować? — pyta go przybyły, wkraczając do sieni

Szynkarz wytłumaczywszy podróżnemu, że nie ma nigdzie miejsca, zaproponował, że możeby się przespał na strychu.

Jegomość ów rzeczywiście musiał być dobrze zmęczony, jeżeli wdrapawszy się na ów strych, położył w ubraniu na sianie nie pytając gdzie śpi ów pan z chłopcami. Fura została na dworze pod wystającym okapem karczmy, szynkarz wrócił do swojej stancyi i wkrótce zapanowała cisza w całym domu, przerywana pluskiem spadającego deszczu i szumem zbuntowanej jeszcze rzeki.

Na strychu nie było żadnego okna a światło dostawało się tylko z sieni, więc też skoro obudził się pan Kleofas, zaczął wołać na chłopców, aby wstawali.

— No, hebesie jakiś! — mówi, tarmosząc obok leżącego — wstawać, już czas!

Poruszany tylko pomruczał, ale się nie ruszył....

— Wstawać, cóż to znowu — powtarza, już na dobre potrząsając sąsiada raz i drugi, aż ten zniecierpliwiony zerwał się nagle i usiadł

— Wszelki duch Pana Boga chwali! — zawoła pan Kleofas, spostrzegłszy, iż Tadzio, którego wczoraj obok siebie ułożył, przez jedną noc urósł na dorosłego z brodą i wąsami mężczyznę.

— No i ja chwalę — odpowiada zadąsany mężczyzna kładąc się napowrót — ale dajcież mi spać!

Zdziwiony i przelękniony trochę Kleofas czemprędzej zsunął się po drabinie do sieni, wpadł jak bomba do stancyi, gdzie już powstawały kobiety, i byłby nie wyszedł tak prędko z przerażenia, gdyby kobiety przypomniawszy sobie nocnego turystę, nie opowiedziały mu o przybyciu nieznajomego, którego zapewne gospodarz ulokował na strychu...

Na dworze jakoś deszcz ustał i chmury poczęły rzednąć, więc napiwszy się mleka, wyszedł na wieś wypytać się, czy nie da się ztąd wyjechać. Niestety — ani myśleć o tem. Most prawie ze szczętem zniesiony, a z drugiej strony, jak tylko okiem zasięgnąć, woda i woda, z której gdzieniegdzie tylko sterczą wierzchołki krzaków i drzewa, wydające się teraz karłami... Wieś jednak, jako leżąca trochę na pagórku, ocalała przed powodzią, lecz wyglądała jak Wenecya z ulicami zalanemi wodą.

— Do naszej chaty możemy wrócić, ale o wyjeździe ani myśleć...

— A nie uważał tateczko — pyta panna Emilia — czy to młody czy stary ten pan?...

— Bardzo mię interesuje, czy on młody czy stary.... Możebyś chciała wiedzieć, czy brunet czy blondyn....

Zawstydzona panienka umilkła, a tymczasem Katarzyna sprowadziła chłopców, tak dalece rozczochranych i nabitych sianem, że niepodobna było powstrzymać się od śmiechu. Za chłopcami niedługo i prawie tak samo naszpikowany źdźbłami suszonej trawy, zeszedł i ów nieznajomy. Jestto mężczyzna wysoki, lat może trzydziestu, kształtnie zbudowany, z czarną połyskującą brodą i wąsami, w których także tkwiły drobne kolce siana. Twarz jego, jakkolwiek przystojna, ma wyraz szczególniejszej oziębłości czy apatyi, bo wszedłszy do izby, ani spojrzał na nikogo, tylko zbliżywszy się do gospodarza stojącego za szynkwasem, zażądał wody do umycia i wszedł do drugiej stancyi.

— Ja go gdzieś znam! — szepcze Kleofas do żony. — Poczekajże, on jest ze Lwowa.... ale gdzie ja go widywałem.... Zaraz, zaraz.... a — w cukierni, gdzie przychodzi na gazety i czarną kawę.... No już wiem, jest to profesor, czy d cent jakiś, nazywa się Dobrogoski, czy Dobrzało-ki, znany w całem mieście dziwak i filozof.... Mówił mi ktoś, że z nikim nie żyje, nigdzie ni-bywa, ludzi nie cierpi, a tylko pisze jakieś dzieło, zdaje mi się że z botaniki czy psychologii ... coś w tym rodzaju.

Katarzyna sprowadziła z chaty imbryczek z kawą i cała rodzina zasiadła przy wielkim stole szynkarskim do śniadania.

— Możeby go zaprosić na kawę? — szepnęła Emilka do matki.

Pani Kleofasowa powtórzyła to mężowi, proponując, aby go zaprosił.

— Nie przyjdzie!

— Spróbuj, co to szkodzi; tak jakoś nie wypada, skoro sami pijemy.

— Pan dobrodziej daruje — rzecze p. Kleofas podchodząc do otwartych drzwi drugiej stancyi, gdzie oczyszczał się podróżny z siana — że jako także rozbitki panie dobrodzieju — prosimy do nas na szklaneczkę kawy.

Profesor, bo rzeczywiście jest on profesorem, spojrzał dziwnie na proszącego i zaczął się niezgrabnie wymawiać.

— Przecież potrosze się znamy — mówi dalej Kleofas — widuję pana dobrodzieja w cukierni. Ja nazywam się Kleofas....

— Bardzo prosimy — dodaje pani. — Mamy taki zapas kawy, że i dla pana wystarczy, a po zmoknięciu i przeziębieniu przy-

Sprawy krajowe.

(Koszta kwaterunku).

(X) W komisyi administracyjnej nie utrzymał się rządowy projekt ustawy o pokrywaniu kosztów kwaterunkowych, a natomiast uchwalono zatrzymać dotychczasowy sposób postępowania w tej mierze.

Rządowy projekt zamierzał sprowadzić słuszniejszy rozkład i ulgę w ciężarze kwaterunkowym w ten sposób, ażeby z funduszu krajowego uiszczane były dopłaty do wynagrodzenia płaconego dziennie przez skarb wojskowy od stałego kwaterunku żołnierza i konia, a to w wysokości 1 centa dziennie od żołnierza, a $^1/_2$ centa dziennie od konia. Nadto §. 6 projektu upoważniał Wydział krajowy do udzielenia zaliczek do wysokości 30.000 złr. rocznie na budowanie pomieszczeń wojskowych.

Myśl rozłożenia i ulżenia ciężaru kwaterunkowego przez dopłaty z funduszu krajowego do wynagrodzenia uiszczanego przez skarb wojskowy nie znalazła w Sejmie przychylnego przyjęcia już w zeszłym roku. Na posiedzeniu z dnia 21 października r. z. Sejm uchylił wniosek zmierzający do zaprowadzenia takich dopłat i powziął przytoczoną uchwałę przeznaczającą 180.000 złr. na bezprocentowe pożyczki dla gmin lub osób prywatnych w celu budowy koszar w latach 1882—1884.

W sprawozdaniach zeszłorocznych Wydziału krajowego i komisyi administracyjnej wykazywano, że proponowane dopłaty obciążyłyby fundusz krajowy stale rocznym wydatkiem około 63.000 zł. O ile dopłaty te — wnosi komisya w swojem sprawozdaniu — dostawałyby się gminom dostarczającym koszar, byłyby ulgą dla nich, jednak ulgą bardzo nieznaczną, przy znacznem obciążeniu funduszu krajowego. O ile zaś dopłaty te dostawałyby się prywatnym właścicielom koszar, którzy najęli je wojsku bez dopłaty ze strony gminy, byłyby one niespodziewanym przybytkiem do korzyści, jakich szukali i już znaleźli ci przedsiębiorcy, zatem zupełnie nieusprawiedliwionym wydatkiem z funduszu krajowego. W każdym zaś razie cel, do którego koniecznie dążyć należy, jeśli się chce istotną sprowadzić ulgę w ciężarze kwaterunkowym, t. j. budowa koszar, nie zostałby osiągnięty, albowiem największa część dopłat w kwocie około 47.000 zł. przypadłaby na koszary obecnie istniejące, w znacznej części bardzo niedostateczne i niezasługujące nieraz na nazwę koszar, choćby tymczasowych, pozostała zaś kwota byłaby zbyt małą żeby mogła służyć za zachętę do budowy nowych koszar. W ogóle zresztą wątpi komisya, czy dopłaty z funduszu krajowego w wysokości proponowanej, a choćby nawet cokolwiek znaczniejszej, byłyby w stanie zachęcić do budowania nowych koszar, zaś znaczniejszych dopłat nie zniósłby fundusz krajowy.

W dalszym wywodzie swoim podnosi komisya administracyjna, że przyjęty zeszłoroczną uchwałą sejmową system pożyczek bezprocentowych z funduszu krajowego na budowę koszar, wprowadzony niejako na próbę na lat trzy, już w pierwszym roku okazał się nadspodziewanie skutecznym, wywołał bowiem bardzo liczne zgłoszenia z wszystkich prawie znaczniejszych gmin garnizonowych w kraju, które postanowiły przy pomocy pożyczek z funduszu krajowego budować nowe koszary lub przebudowywać w tym celu istniejące budynki. I tak do połowy września b. r. zgłosiło się o pożyczki z funduszu przez Sejm wyznaczonego 19 gmin z żądaniami dochodzącemi do kwoty około 480.000 zł. a prócz tego cztery osoby prywatne. W najnowszym czasie przybyło jeszcze kilka zgłoszeń, tak, iż ogólna ich suma przenosi pół miliona złr. Wobec szczupłej stosunkowo kwoty, jaką miał do dyspozycyi, Wydział krajowy przyznawał pożyczki przedewszystkiem gminom, które wcześniej się zgłosiły, uwzględniając zarazem, gdzie ciężar kwaterunkowy był najdotkliwszy, potrzeba pomieszczenia wojska najpilniejszą, a środki finansowe gmin stosunkowo najsłabsze. W ten sposób z dotacyi na rok 1882 przyznano pożyczki wyczerpujące całą kwotę 60.000 złr. i wypłacono dotąd z dotacyi na r. 1882 — 29.000 złr., reszta zaś wypłaconą zostanie, skoro gminy dopełnią postawionych im warunków. Dotacya na r. 1883 została w najnowszym czasie również wyczerpaną przez przyznanie pożyczek, które będą mogły być wypłacone dopiero w roku 1883.

Ten skutek zeszłorocznej uchwały każe się spodziewać, że w gminach mających stałe załogi, uchylonym zostanie stopniowo w niezbyt długim czasie kwaterunek t. z. rozdzielny, najuciążliwszy dla mieszkańców i najniekorzystniejszy ze względów wojskowych, następnie zaś również uchylonem będzie kosztowne najmowanie przez gminy domów na koszary, a umożebnione pozyskanie pod najłatwiejszemi warunkami własnych koszar gminnych. Wobec tych już w pierwszym roku poczynionych doświadczeń, komisya administracyjna nie doradza Sejmowi przyjęcia systemu dopłat z funduszu krajowego do wynagrodzenia rządowego, lecz przemawia za wytrwaniem nadal przy przyjętym systemie pożyczek bezprocentowych na budowę koszar. Ten ostatni system znalazł wprawdzie uwzględnienie i w rządowym projekcie do ustawy, który obok dopłat proponuje pożyczki z funduszu krajowego do wysokości 30.000 zł. rocznie przez lat 10, jednakże taki podwójny ciężar przechodziłby już zdaniem komisyi siły kraju, a z drugiej strony kwota 30.000 zł. rocznie jest znów zbyt małą, żeby istotnego poparcia budowy koszar w kraju można się z niej spodziewać. Jeżeli bowiem udzielanie pożyczek na budowę koszar ma istotnie dopomódz do wystawienia w gminach mających załogi potrzebnych koszar w ciągu niezbyt długiego czasu, to suma przeznaczona na takie pożyczki musi zostawać w pewnym stosunku do potrzeby. Nader liczne zgłoszenia o pożyczki ze strony gmin i rychłe wyczerpanie kredytu nietylko na r. 1882, lecz także na r. 1883 przyznanego wykazują, że sumy przeznaczone na takie pożyczki uchwałą Sejmu z 21 października r. z. są za małe, zwłaszcza jeźli się uwzględni, że zarządzone w bieżącym roku zmiany w organizacyi i dyslokacyi wojsk sprowadzą powiększenie załogi wojskowej w kraju i że w skutek tego otrzymają stałą załogę wojskową gminy, które dotąd jej nie miały. Z tego powodu komisya sądzi, że potrzebnem jest podwojenie kredytów przyznanych na r. 1883 i 1884 i wnosi wstawienie do budżetu po 120.000 zł. na te oba lata.

Podatek gruntowy.

II.

Wiedeń, 25 września.

(G) Materyały, przedłożone przez rząd centralnej komisyi reklamacyjnej w sprawie regulacyi podatku gruntowego, są uporządkowane wedle systemu porównawczego, a sięgają nietylko uchwał komisyi centralnej z r 1880 co do szacunków i klasyfikacyi, lecz nawet dat dawnego katastru stałego, a względnie (w niektórych krajach, do których i Galicya z wyjątkiem byłej Rzeczypospolitej krakowskiej należy) tak zwanego prowizoryum. Mając pod ręką tak cenny materyał, trudno oprzeć się pokusie zupełnego wyczerpania go w zapowiedzianem przedstawieniu ogólnych rezultatów tego ogromnego lasu liczb, t. j. sięgnięcia również aż do podstaw dawnego podatku gruntowego. Pominąć je, byłoby może nawet nie na miejscu, zwłaszcza gdy przemiana dawnego podatku gruntowego jest dotychczas tylko prowizoryczna, a przemiana ostateczna zawisła właśnie od teraźniejszych obrad i orzeczeń komisyi centralnej o reklamacyach. Każdy kraj, każdy powiat, każdy opodatkowany będzie porównywał nową wedle tych orzeczeń powinność swą, nietyle z teraźniejszą prowizoryczną powinnością podatkową, nietyle z powinnością, jaka byłaby wynikła z pierwotnych wniosków komisyj krajowych. ile raczej właśnie z dawnym swym podatkiem; tak samo też każdy kraj, powiat i opodatkowany będzie stosunek swój do kraju, powiatu i obszaru sąsiedniego lub parceli sąsiedniej brał z stanowiska porównania między tem, co było do roku 1880, a co będzie teraz po ostatnim akcie regulacyi podatku gruntowego.

Przepraszam czytelników, że nie odrazu zwracam się do Galicyi, że nie wyrywam kraju, którego losy w rzeczonej regulacyi najbliżej, bo bezpośrednio ich obchodzą, z owego szeregu i owej kolei, w jakich prawie wszędzie i zawsze są wymieniane, lecz będę się trzymał przyjętego także w aktach tejże regulacyi porządku; a wedle niego Galicya na przedostatniem dopiero stawa miejscu.

Pierwsza jest D o l n a A u s t r y a, w której wedle dawnego stałego katastru czysty dochód z gruntów był obliczony na 14,356.463 zł. austr., a podatku od tego dochodu płaciła Dolna Austrya 3,828.390 zł. t.j. 10$^1/_2$ prct. ogólnej z całego państwa sumy 37,451.844 zł. podatku gruntowego. Krajowa komisya szacunkowa obliczyła w r. 1880 czysty dochód z gruntów swego kraju na 21,561.475 zł., a więc o połowę wyżej, z stosunku zaś tej kwoty do sumy obliczonych przez komisye krajowe czystych dochodów z gruntów całego państwa która to suma czyniła 165,225.178 zł., byłoby na Dolną Austryę wypadło podatku gruntowego 4,892.000 zł. (dla łatwości obrachunków własnych i czytania dla czytelników będę podawał liczby okrągłe), t. j. o 1,063.000 zł., czyli 27$^1/_2$ prct. więcej, coby znaczyło przeszło 13 prct. sumy ogólnej. Pan Chertek, do jesieni r. 1880 referent rządowy dla komisyi centralnej, zburzył, jak wiadomo, cały gmach operatów komisyj krajowych, czego wówczas bynajmniej nie przyganiano mu jako naruszenia autonomii tychże komisyj, podczas gdy dziś p. Rziha referentowi p. Mayerowi czyni zarzut taki za drobne stosunkowo poprawki w operatach krajowych komisyj reklamacyjnych. Wedle wniosków p. Cherteka czysty dochód z gruntów Dolnej Austryi miał wynosić wprawdzie więcej niż wedle starego katastru, ale mniej niż oszacowała sama komisya krajowa, bo tylko 21,840.000 zł., podczas gdy ogólna na całe państwo suma czystych dochodów urosła pod ręką p. Cherteka do 183,290.000 zł., tak że Dolna Austrya stawała do niej w stosunku niespełna 12 prct., a podatek jej byłby wynosił 4,467.000 zł., t. j. o 639.000 zł., czyli tylko 16$^1/_2$ prct. więcej od dawnego*). Przeniesienie p. Cherteka do Pragi nie pozwoliło mu sprawować funkcyj referenta w zebranej jesienią r. 1880 komisyi centralnej i bronić swych wniosków; komisya zaś. ujrzawszy je, powiedziała sobie: *guarda e passa* — przeszła nad niemi odrazu do porządku dziennego i wzięła za podstawę swych obrad wnioski komisyj krajowych, które ostatecznie wyszły z pod tych obrad bardzo zmienione. Komisya centralna obliczyła czysty dochód z gruntów dolno-austryackich na 20,429.000 zł., a ponieważ ogólna suma czystych dochodów z gruntów całego państwa wedle uchwał komisyi centralnej czyniła 169,640 000 zł., przeto Dolna Austrya stanęła do całego państwa w stosunku więcej niż 12 prct., co znaczy, że z uchwał komisyi centralnej wynikła dla Dolnej Austryi kwota podatku gruntowego 4,514.826 zł., t. j większa niż wedle wniosków p. Cherteka, ale mniejsza niż wedle szacunków komisyi krajowej, a w porównaniu z podatkiem dawnym większa o 686.000 zł., czyli o blisko 18 prc. Gdy po ukończonej czynności komisyi centralnej rozpoczęło się postępowanie reklamacyjne, dolno-austryacka krajowa komisya reklamacyjna zniżyła czysty dochód z gruntów swego kraju do 19,735.018 zł., ponieważ atoli zniżenie podobne wszędzie nastąpiło tak, że ogólna na całe państwo suma dochodów wedle wniosków wszystkich krajowych komisyj reklamacyjnych wynosi tylko 164,087.000 zł., przeto stosunek Dolnej Austryi do całego państwa nietylko nie zniżył się, lecz owszem podwyższył się o drobnostkę, a ztąd podatek gruntowy wedle wniosku dolno-austryackiej komisyi reklamacyjnej wynosiłby 4,519.000 zł., t. j. o 5000 zł., czyli o $^1/_{10}$ prc. więcej niż wedle uchwał komisyi centralnej z

*) Materyały przedłożone teraz centralnej komisyi reklamacyjnej cofają się aż do starego katastru i dawnego podatku, nie zawierają jednak szacunków komisyj krajowych z r. 1880 ani wniosków p. Cherteka. Dla zupełności poglądu na chronologiczny rozwój sprawy podejmuję tu i co do wszystkich innych krajów dwie fazy regulacyi podatku gruntowego, naznaczone szacunkami komisyj krajowych i okrzyczanemi czasu swego wnioskami p. Cherteka.

---

da się szklaneczka kawy.... W podróży wszyscy jesteśmy znajomi.

Nad spodziewanie pana Kleofa a odludek dał się namówić, a zaprezentowawszy się paniom, zajął miejsce przy stole. Z początku rozmowa rzeczywiście szła twardo, ale że kobiety nasze są bardzo uprzejme i mają łatwość towarzyską, więc i profesor trochę się rozruszał opowiadając swoje wczorajsze przygody, jak wybrawszy się ze Lwowa na zwiedzenie pewnej groty w tych stronach, zaskoczony burzą o mało nie utonął razem z furmanem i końmi w potoku, który w mgnieniu oka zamienił się w gwałtownie płynącą rzekę. Ze swej strony panie opowiedziały o własnych przygodach i strachu, a gdy przyszła kolej na nocleg i zdziwienie Kleofasa, który wziął go za Tadzia, odludek profesor zaczął się śmiać jak inni zwyczajni ludzie.

— No — odzywa się wstając pan Kleofas — wszystko to bardzo dobrze, ale ponieważ znaleźliśmy się tutaj razem, więc radźmy wspólnie co dalej robić.

— Co? — mówi pani — czekać i mieć nadzieję.

— Ja ośmieliłbym się być tego samego zdania — rzecze profesor — dlatego odprawiłem furmankę, a dalszą ztąd najmę.

— Tymczasem jednak musimy gdzieś pana profesora ulokować — dodaje panna. — Tutejszy gospodarz utrzymuje, że przed trzema dniami woda nie opadnie i ani myśleć o wyjeździe.

— Ośmielę się podziękować pani za łaskawą opiekę, ale ja poradzę sobie jakoś, gdziebądź, aby się tylko przespać....

Kobiety poszeptały coś między sobą przywoławszy do narady Katarzynę, a ta pobiegła do wsi i wynalazła stancyjkę u kowala. Panowie zostali w karczmie, rozmawiając z sobą o różnych rzeczach wielkich i małych, panie zaś urządziły naprędce pokoik dla profesora, zawiesiwszy nawet muślinowe zasłony w oknach, aby much nie dopuścić.

Trzeba przyznać, że profesor wszedłszy do tej izdebki, i zobaczywszy taki ład i dowody troskliwości tych pań, mocno był zażenowany, skutkiem czego, nie wiedząc jak i kiedy, pierwszy raz w życiu ośmielił się panią Urszulę, jako kobietę obcą, pocałować w rękę. Naturalnie, że profesora zaproszono na obiad i kolacyę, a choć on rumienił się i wykręcał, tak jakoś czuł się zobowiązanym, iż nie módł odmówić.

— Moja mameczko — rzecze Emilka, gdy pan Izydor wyszedł wieczorem do swojej stancyjki — co on tak ciągle się ośmiela. Inaczej nie mówi, tylko: ja będę tyle śmiałym, pozwoli pani, że się ośmielę... a mimo to przecie błądzi gdzieś oczami i nie śmie spojrzeć prosto w oczy.

— To cię gniewa, nieprawdaż?

— Naturalnie, moja mamusiu. Przecież warta jestem tego, żeby choć raz na mnie spojrzał.... Wszyscy ci uczeni są tacy nieznośni i zarozumiali!

Nawiasem muszę tu powiedzieć, że panna Emilia jest sobie wcale przystojna o szafirowych oczach, delikatnej cerze i czarnych jak u kruka włosach panienka. Nosek ma troszkę zadarty, ząbki równe i białe, a wązkie paseczki różowych jak dojrzała wisznia usteczek, u patrzących sprowadzają dziwnego rodzaju apetyt, żeby je pocałować.

— No, no — odpowiada jej matka, głaszcząc po twarzy — już ja ci zaręczam, że on cię widział.

— Jak mamę kocham, tak nie widział Nieraz, mówię mamie, na złość tak manewruję, żeby mi spojrzał w oczy, a on wywija się jak wąż i chrząka tylko.

— Nieśmiały nic więcej.

— I nieznośny.

— Ale wykształcony i rozumny. Uważałaś, jak pięknie opowiadał o życiu roślin. My dawniejszej daty kobiety, niceśmy się o tych rzeczach nie uczyły, więc dla mnie jest to prawdziwą nowością.

Emilka pokiwała główką uśmiechając się filuternie i założę się ze wszystkiemi czytelniczkami mojemi, że tym razem nie usłucha mamy i szanownego profesora botaniki w kłopot wprowadzi.

IX.

Pięć dni już upłynęło od czasu osiedlenia się profesora w stancyjce u kowala i pomimo, że nasza kolonia osaczoną była wodami do koła, czas jakoś przeszedł. Pan Izydor jest tyle śmiały, że przychodzi regularnie na skromny obiadek do państwa Kleofasów, wymówiwszy sobie uroczyście, iż podług obrachunku co wypadnie na niego — zapłaci pani Urszuli. Po obiedzie zwykle idą wszyscy na przechadzkę, a że panna Emilia niezmiernie zagustowała w botanice, profesor znajduje wielką przyjemność jeżeli może jej przewodniczyć w zbieraniu zielnika, pokazuje jak się układają okazy między arkuszami bibuły, jak się suszą i segregują. Herbaryzacya tedy idzie na dobre, chłopcy również naśladują Emilkę i znoszą profesorowi całemi pękami mnóstwo okazów roślin, w które obfitują nadrzeczne łąki tutejsze. On sam zapomniał nawet o grocie, którą miał zwiedzić i przekonał się, że kąpiele rzeczne nadzwyczaj korzystnie oddziaływają na jego organizm.

— Ośmielę się powiedzieć pani dobrodziejce — że dawno nie czułem się tak zdrowym i swobodnym jak tutaj.

— Świeże powietrze i spokój wiejski oddziaływa na pana. Tylko zdaje mi się, że Emilka i chłopcy zanadto naprzykrzają się i przeszkadzają panu, muszę im to powiedzieć. Słyszałam, że pan nie bardzo lubi towarzystwo.

Na profesora uderzyły ognie i niezmiernie się zakłopotał.

— Ale pani dobrodziejko i owszem, lubię dzieci, zwłaszcza takie inteligentne i ciekawe jak państwa. Prawda że nazywają mię we Lwowie odludkiem, bo rzeczywiście nigdzie nie bywam, lecz to mój charakter taki a poczęści wina wychowania przy księdzu stryju. Ciężko przeszła mi młodość, ciężej może niż siły starczą, w pracy, znoju, niewygodach, ot jak człowiekowi, który pchał się w świat bez żadnej pomocy. Nie znałem matki ani pieszczoty kobiecej, pokochałem więc naukę i ona musi mi wszystkie przyjemności życia zastąpić. Zresztą i nie potrafiłbym się znaleść w liczniejszem towarzystwie, odwykłem od ludzi, zatem obecność moja nie jest dla nikogo pożądaną.

— Za surowo pan się sądzi — rzecze dobrotliwym tonem pani Urszula widząc, że wyznanie Izydora nieco go rozrzewniło....

— Tutaj u państwa znalazłem co innego niż gdzieindziej.

— Wszyscy są tacy sami jak my, niepotrzebnie pan się uprzedzasz....

— O nie, sto razy nie. Tutaj czuję się swobodnym i nieśmiałość moja znika, gdzieindziej ust nie potrafię otworzyć....

(Ciąg dalszy nastąpi)

roku 1880. Referent rządowy dla centralnej komisyi reklamacyjnej, radca ministeryalny p. Mayer, poczynił w operatach krajowych komisyj reklamacyjnych pewne niewielkie modyfikacye i poprawki, z których dla Dolnej Austryi wynika czysty dochód z gruntów 19,755.000 złr., ogólna zaś na całe państwo suma czystych dochodów 165,132.000 złr., tak że stosunek Dolnej Austryi do całego państwa wedle wniosków p. Mayera w porównaniu z stosunkiem wedle wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej pogorszyłby się wprawdzie o drobnostkę, ale ponieważ p. Mayer przymuje sumę podatku gruntowego z całego państwa tylko w ilości 37,485.153 złr., podczas gdy przy wnioskach krajowych komisyj reklamacyjnych przyjęta jest ogólna suma podatku 37,576.130 złr., przeto faktycznie zniża się stosunek Dolnej Austryi do państwa, a jej kwota podatku wedle wniosków p. Mayera ma wynosić 4,484.000 zł., czyli ma być o 35.000 zł. korzystniejsza niż wedle uchwał komisyi centralnej z r. 1880, w porównaniu zaś z dawnym podatkiem ma być o 656.000 złr., czyli o 17$^{1}/_{10}$ procent większa.

Pragmatyczne to przedstawienie rzeczy dają tylko co do Dolnej Austryi, jako pierwszego w szeregu krajów; podług niego zrozumieją czytelnicy rzecz całą, chociaż ją co do reszty krajów przedstawię dla krótkości sposobem więcej szematycznym. Ponieważ atoli wspomniałem o zmienności nietylko ogólnej sumy czystych dochodów z gruntów całego państwa, lecz także o różnie przy różnych operatach przyjętej ogólnej sumie podatku gruntowego, tak że nieraz mimo podwyższonego stosunku krajowej kwoty czystego dochodu zniża się stosunek krajowej kwoty podatku, lub na odwrót ten podwyższa się mimo zniżenia tamtego, przeto raz na zawsze wymieniam tu te sumy ogólne, zwłaszcza też dlatego, że nie będzie potrzeba już powtarzać ich przy każdym kraju. Są zaś następujące:

Suma czystego dochodu wedle starego katastru 140,444.417 zł., wedle operatów krajowych komisyj szacunkowych 165,225.178 zł., wedle wniosków p. Cherteka 183,298.580 zł., wedle uchwał komisyi centralnej z 1880 roku 169,640.072 zł., wedle wniosków krajowych komisyj reklamacyjnych 164,087.875 zł., wedle wniosków p. Meyera 165.132.110 zł.

Suma podatku wedle starego katastru 37.451.844 zł., wedle operatów krajowych komisyj szacunkowych 37,509.645 zł., wedle wniosków p. Cherteka 37,509.645 zł., wedle uchwał komisyi centralnej z 1880 roku zł. 37,490.453. wedle wniosków krajowych komisyj reklamacyjnych 37,576.130 zł., wedle wniosków p. Mayera 37.485.153 zł.

Stopa podatkowa była wedle starego katastru 16$^{2}/_{3}$ prc., ale przybywał podwójny dodatek państwowy, tak że faktycznie wynosiła 25 prc. czystego dochodu. W regulacyi podatku gruntowego zlano *ordinarium* z dodatkami i wynosi stopa podatkowa wedle operatów krajowych komisyj szacunkowych 22·7 pr., wedle wniosków p. Cherteka 20·46 prc., wedle uchwał centralnej komisyi z r. 1880 22·1 prc., wedle wniosków krajowych komisyj reklamacyjnych 22·9 prc., nakoniec wedle wniosków p. Mayera 22·7 prc.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przyszłość kanału Suezkiego).

Z Anglii wychodzi już nowy projekt, nowego kanału, któryby był równoległe zbudowany do kanału suezkiego. Sprawa ta była poruszona najpierw w ubiegłym tygodniu przez prezesa Izby handlowej w Newcastle i Gateshead, p. Palmera, członka parlamentu i szefa jednej z pierwszych firm budowy okrętów. Palmer zwrócił uwagę na możebną przyszłość kanału suezkiego i podniósł następnie, że dopóki się kanał znajduje w rękach prywatnych, dopóty nie można koryta jego pogłębić ani brzegów rozszerzyć, a w końcu zaproponował, ażeby zbudować nowy kanał wyłącznie dla żeglugi okrętów angielskich. Myśl ta znalazła nie tylko uznanie, ale i stanowcze poparcie w *Times*.

Organ City londyńskiej poświęcił w tej sprawie specyalny artykuł, w którym uzasadnia potrzebę nowego kanału następującemi wywodami:

„Najświeższe wypadki przekonały nas w sposób nader dotkliwy, że Anglia nie posiada udziału w administracyi i kontroli kanału suezkiego w tym stopniu, w jakimby posiadać go powinna, stosunkowo do swych pośrednich i bezpośrednich interesów, swego znaczenia i udziału w żegludze, jakoteż wielkich transportów a tem samem dochodów, jakie przedsiębiorstwu przynosi. Rząd angielski jest właścicielem przeważnej cyfry akcyj przedsiębiorstwa, a znaczna część kapitału żelaznego jest własnością obywateli angielskich. Cztery piąte ogólnej ilości tonn, które przez kanał przepływają, stanowią towary angielskie, a olbrzymie stosunkowo zyski odnosi przedsiębiorstwo z handlu, prowadzonego tą drogą. Sprzeczność pomiędzy naszemi militarnemi interesami na kanale a interesami innych narodów razem wziętych, jest poniekąd jeszcze większa, niż pomiędzy naszą żeglugą a żeglugą narodów innych. Ale pomijając przeważne interesa natury finansowej, handlowej i militarnej, wolności i dobrej administracyi na kanale, a zwracając się tylko do rzeczywistego wpływu, jaki w radzie nadzorczej towarzystwa posiadamy, to dopprawdy ujrzymy sprzeczność posuniętą aż do śmieszności. Naród, od którego zawisł rozwój i dochody towarzystwa i który jest jednym z najważniejszych czynników przedsiębiorstwa, naród ten w zwykłych stosunkach ma tylko jednego reprezentanta a w wypadkach wyjątkowych rozporządzać może tylko trzema głosami w radzie nadzorczej, gdy równocześnie p. Lesseps liczyć może na 21 członków uprawnionych do głosu, którzy przeważny wpływ jego uznają.

„Anormalna ta organizacya funkcyonowała dotychczas dość dobrze, wojna jednak egipska wykazała, jak dalece taki rozdział administracyi i kontroli jest niebezpiecznym. Okazało się także, iż kanał jest niedostatecznym dla obecnego ruchu okrętów, i nastręczyła się kwestya rozszerzenia go albo zbudowania nowego kanału, któryby był dość wielkim, ażeby wpływać mogły w jego koryto wielkie statki nowoczesnej konstrukcyi. Myśl zbudowania nowego kanału może się komu wydać mrzonką, my jednak posiadamy mnóstwo dowodów, że myśl tę podejmują umysły, nieprzystępne wcale marzeniom, niepodobnym do zrealizowania. Praktycznem zagadnieniem, o które obecnie idzie, jest, jakim sposobem możnaby uniknąć zawikłań, na jakie obecnie narażeni bylibyśmy, pomimo że do nich staramy się nie dawać powodu, gdyby autokratyczny prezes przedsiębiorstwa kanałowego chciał nam stwarzać trudności. Jakikolwiek nieprzewidziany obrót wezmą wypadki w Egipcie, to sądzimy, że przedmiot poruszony powinien przedewszystkiem zająć uwagę rządu królewskiego i mamy nadzieję, że tę uwagę w istocie pozyska.“

(Kombinacye w kwestyi egipskiej).

Ze źródła bardzo poważnego podaje *Politische Correspondenz* z Berlina następujący przegląd sytuacyi politycznej:

„Kiedy przesilenie egipskie przybrało charakter groźny, a zatem już bezpośrednio po zbombardowaniu Aleksandryi i smutnych tej akcyi skutkach, [illegible] niemieckiej roztropne głosy, które zaczęły krytykować bierność polityki niemieckiej. Opozycya postępowa starała się ten obrót sprawy wyzyskać, ażeby z niego wyprowadzić dowód, że ks. kanclerz i w polityce zagranicznej nie potrafi już nic zdziałać. Oponenci występujący z takiemi zdaniami wiele także mówili o znaczeniu Egiptu dla Niemiec i dawali do zrozumienia, że ster państwa w ręku jednego z mężów ich stronnictwa byłby teraz odpowiedniej kierowanym. Krytyka ta ustała jednak wkrótce, gdy spostrzeżono się, że nie robi wrażenia. Publiczność niemiecka przyszła widocznie do przekonania, że usiłowano przedwcześnie bawić się w politykę i że akcya polityczna możliwą jest tylko wtedy, gdy interesa niemieckie są w istocie zakwestyonowane. W ten sposób przyszło do uznania przez opinię publiczną wyczekującej polityki rządu. Opinia ta zresztą z wielu objawów czerpi otuchę, że kanclerz nie spuszcza oka z przesilenia egipskiego i z pewnością nie zaniedba chwili, w której trzeba będzie wystąpić w imię interesów niemieckich.

Ze strony rossyjskiej i francuskiej odzywają się przeciw polityce niemieckiej zarzuty, że Niemcy w swoim czasie, uchyliwszy się od udziału w zbiorowem postępowaniu Europy w kwestyi egipskiej, rozwiązały Anglikom ręce. Angielski reprezentant spraw zagranicznych, a głośniej jeszcze cała prasa angielska, wyraziły za to ks. kanclerzowi niemieckiemu swoje uznanie. W tym wypadku dziwnie w istocie wygląda, że prasa gambettystowska codzień prawi- wzywa Anglię, aby łącznie z Francyą dowiodła w obec Europy swojej samodzielności. Obecnie jednak nie widać tej Europy, któraby chciała Anglikom stwarzać trudności w Egipcie. Jeżeli zaś Anglicy uznają, że Niemcy utorowały im drogę, to *Temps* i inne organa francuskie, które chcą tak koniecznie postępować wspólnie z Anglią, przekonają się, że Niemcy staną gdzie trzeba, ale nie w charakterze uczestnika biesiady lecz w roli przychylnego widza. Pytanie, który rodzaj przyjaźni spodoba się wówczas lepiej Anglikom.

Anglicy mogą się już teraz powołać na świetny przebieg akcyi, ale najtrudniejsze zadanie mają jeszcze przed sobą. Przypuściwszy, że pacyfikacya kraju powiedzie się, co jeszcze pewnikiem nie jest, to pozostanie do załatwienia rozprawa z mocarstwami. W Paryżu przypuszczają, że Anglia dawno już zawarła tajny traktat z sułtanem. Trudno jednak uwierzyć, ażeby publiczne spory i przebieg rokowań o konwencyę wojskową były tylko doskonale odegraną komedyą. Trafniejsze może będzie ocenienie stosunku sułtana do Anglii, gdy przypuścimy, że obie strony przyszły do przekonania, iż należy zrekonstruować dawny stosunek przyjaźny, co jednak z powodu potrzeby uregulowania szczegółów nie przychodzi tak szybko do skutku. Mniej jeszcze ma podstawy domysł, że Anglia porozumiała się tajnie z Rossyą, byłoby to bowiem nadzwyczaj dziwnem, gdyby Gladstone nie cofał się przed żadnemi ofiarami, by zapewnić sobie drogę morską do Indyj, a równocześnie wydawał swemu rywalowi drogę lądową. O takich ewentualnościach dyskutować mogą tylko dzienniki. W kołach decydujących natomiast wiedzą, że w oczach rossyjskich posiadłości tureckie w Azyi i w Europie były poczytywane jako kompensata za Egipt. Przedstawiał to w swoim czasie car Mikołaj sir H. Seymourowi i odtąd powiększyło się parcie rossyjskie na posiadłości angielsko azyatyckie. Tembardziej więc dziś nie mogłaby Anglia wchodzić w układy o kompensatę, skoro myśl tę odrzucała stanowczo przed trzydziestu laty.

Najważniejszem zagadnieniem chwili bieżącej jest, jakie stanowisko zajmie Rossya wobec faktycznego zainstalowania się Anglii w Egipcie. Rossya i Francya żądają uregulowania wewnętrznych i zewnętrznych spraw Egiptu przez Europę. Choćby przyszło do tego, to Anglia skieruje wszystkie swoje usiłowania ku temu, ażeby zbiorowy wpływ Europy miał tylko formalne znaczenie. Przeciwne usiłowania będą musiały zmierzać do tego, ażeby jednemu z mocarstw wyjednać wpływ równorzędny obok Anglii. Wynikną z tego zajmujące rokowania i konferencye, których rychłe ukończenie nie jest prawdopodobne.“

KRONIKA

— **Książe Adam Sapieha** nadał opróżnione na rok bieżący szkolny stypendya z fundacyi ś. p. księcia Leona Sapiehy: Zdzisławowi Janowi Podgórskiemu, ukończonemu prawnikowi, kształcącemu się obecnie w akademii górniczej w Leoben, który już w poprzednim roku pobierał stypendyum z tej samej fundacyi i Józefowi Trojanowi, ukończonemu prawnikowi, poświęcającemu się studyom agronomicznym. Stypendya z fundacyi powyższej, wynoszące obecnie po 500 złr. rocznie, przeznaczone są dla młodzieńców, którzy po ukończeniu nauk w kraju, zamierzają dla głębszego wykształcenia [illegible] dya w zakładach zagranicznych.

— **Teatr krakowski**, z powodu niedostatecznych warunków bezpieczeństwa na wypadek pożaru zamknięty d. 5 stycznia b. r. w tych [illegible] według *Czasu* ma być otwarty. Dziennik ten donosi, że [illegible] na celu stwierdzenie, że zmiany i ulepszenia nakazane w tym teatrze należycie zostały za prowadzone, odbyła się wczoraj. Komisya w najdrobniejszych szczegółach zwiedziła gmach teatralny i stwierdziła, że zmiany owe jak najsumienniej i najdokładniej zostały wykonane i że w skutek tego gmach teatralny przedstawia dziś wszelkie rękojmie bezpieczeństwa. *Czas* wyraża nadzieję, że przedstawienia będą się mogły rozpocząć już w najbliższą sobotę.

— **Stacya telegraficzna** w Szczawnicy otwarta na czas sezonu kąpielowego, została z dniem 25 września zamkniętą.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Podhajcach z grupy gmin wiejskich rozpisano na dzień 30 październik 1882. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

*** **Potrójne morderstwo.** Z Żółkwi otrzymaliśmy depeszę telegraficzną z doniesieniem, że tej nocy zamordowano tam szynkarza Lajbę Moszkowicza, oraz jego żonę i sługę w szynku głównego hotelu. Poszlakowanego o sprawstwo tej zbrodni włościanina uwięziono, a śledztwo sądowe jest w toku.

*** **Wystawa bydła rogatego** chowu gospodarzy powiatu zbaraskiego odbyła się z inicyatywy zbaraskiej Rady powiatowej d. 20 b. m. w mieście Zbarażu. Celem jej było głównie zachęcenie włościan do polepszenia chowu bydła. Komitet urządzający pod przewodnictwem p. Tadeusza Fedorowicza, właściciela Klebanówki, uchwalił też udzielenie premij wystawcom stanu włościańskiego z funduszu przez Radę powiatową w kwocie 50 złr., przeznaczonego i dobrowolnemi datkami obywateli powiększonego, zaś uznań pochwalnych wystawcom z większych posiadłości. Pierwsza ta w okolicy zbaraskiej wystawa wypadła wcale pomyślnie; 112 wystawców przedstawiło 174 okazów bydła, z czego wypadało na 8 obszarów dworskich sztuk 61, a na 104 wystawców włościan sztuk 113. Otworzył wystawę przy bardzo licznym udziale publiczności prezes komitetu stosowną przemową, na którą odpowiedział p. starosta miejscowy, poczem kapela miejska zaintonowała hymn ludowy. Po zlustrowaniu i sklasyfikowaniu wystawionego bydła przez komisyę ekspertów, do której należał także p. weterynarz powiatowy, przyznano 18 premij wystawcom stanu włościańskiego, zaś cztery listy pochwalne wystawcom z obszarów dworskich. O godzinie 3 z południa zamknięto wystawę, która dowiodła, że jakkolwiek chów bydła w powiecie zbaraskim wiele jeszcze pozostawia do życzenia, to jednak nawet u włościan chów ten znajduje się na drodze postępu, i że niektóre gminy zarówno jak obszary dworskie dokładają starań o podniesienie go.

*** **O znaczniejszych pożarach** na prowincyi otrzymaliśmy następujące doniesienia: W gminie powiatu gorlickiego Głębokiej spłonęły dwa domy mieszkalne tudzież budynki gospodarcze z zapasami zboża ogólnej wartości 3000 złr. Strata w części tylko była ubezpieczona. Są poszlaki, że ogień wzniecony był zbrodniczą ręką. — W Jasieniowie polnym, w powiecie horodeńskim, pożar przy silnym wietrze obrócił w perzynę oprócz karczmy dworskiej 37 zagród włościańskich z plonem tegorocznym. Stratę pogorzelców, z których czterej tylko mieli ubezpieczone budynki, obliczono w przybliżeniu na 60.000 zł. Zarządzono na rzecz pogorzelców składkę w powiecie. — W gminie powiatu kolbuszowskiego Komorowie zgorzało jedno obejście gospodarskie, którego właściciel poniósł szkodę ocenioną na 1600 zł. Strata nie była ubezpieczona. Ogień powstał z komina z powodu nieostrożności. — W Małnowskiej woli, w powiecie mościskim, zniszczył pożar trzy gospodarstwa, których właściciele ponieśli stratę obliczoną na 2500 zł. i nieubezpieczoną. Ogień był podłożony zbrodniczą ręką, sprawca jest uwięziony. — W Trzcieńcu w tym samym powiecie spaliła się zagroda włościańska oraz jeden budynek dworski ogólnej wartości 1400 zł. Strata nie była ubezpieczona. Pożar powstał z powodu nieostrożności. — Na obszarze dworskim w Siedliskach, w powiecie nadwórniańskim zgorzał tartak parowy i dom mieszkalny. Ubezpieczona strata wynosi 15.300 zł. Przyczyna pożaru tego niewiadoma. — W gminie powiatu rudeńskiego Szołomieniecach przy bardzo silnym wietrze poszło z dymem 16 gospodarstw z całym plonem tegorocznym. Stratę pogorzelców obliczono na 11.440 złr. Przyczyny pożaru nie zbadano dotychczas — W gminie Zabozu, w powiecie sokalskim, pogorzało 21 gospodarzy do szczętu; 104 osób pozostało bez dachu, pożywienia i odzieży. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi około 19.000 zł. I w tym wypadku nie zdołano dojść przyczyny klęski. — W Sobowie, w powiecie tarnobrzeskim spłonęły budynki, zapasy i ruchomości trzech gospodarzy, których strata wynosi 2376 złr. Ogień wzniecił [illegible] — W Łokutkach, w powiecie tłumackim, pochłonął pożar 9 zagród włościańskich z całym dobytkiem ich właścicieli. Stratę pogorzelców, z których trzej tylko byli ubezpieczeni, obliczono na 7000 złr. Ogień powstał z powodu nieostrożności. — W gminie [illegible] w powiecie złoczowskim, ofiarą pożogi padło 18 gospodarzy, którzy utracili cały swój dobytek. Na rzecz pogorzelców zarządzono składkę w powiecie. — W gminie tegoż samego powiatu Kabarowcach pogorzało siedmiu gospodarzy, których strata wynosi przeszło 13 000 złr. Z pogorzelców dwaj tylko mieli asekurowane budynki. Ogień w tym ostatnim wypadku według zachodzących poszlak był podłożony. — Gmina powiatu żółkiewskiego Skwarzawa dwukrotnie dnia 12 b. m. nawiedzona była pożarem, który pochłonął jedną zagrodę włościańską i niezamieszkany dom kowala. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenia sądowe celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Getyndze słynny chemik, tajny radca, Fryderyk Woehler w 83 roku życia; w Telfs malarz historyczny Franciszek Ksawery Spörr; w Rostoku znakomity jurysta niemiecki Möller; w kąpielach morskich Hoc matematyk francuski profesor Charles Auguste Briot; w Londynie sekretarz tajnej rady królowej sir Edmund Harrison, w 72 roku życia; tamże podsekretarz stanu angielskiego urzędu zagranicznego lord Tenderten, par Anglii, przeżywszy lat 48.

— **Książę Tomasz genueński**, brat stryjeczny króla włoskiego, zaręczył się w tych dniach na zamku Nymphenburg pod Monachium z księżniczką bawarską Izabellą, siostrą stryjeczną króla Ludwika. Książę liczy lat 28, księżniczka 19.

— **O katastrofie kolejowej** pod Osiekiem opowiada sprawozdawca *P. Lloyda:* W ciągu pierwszych dziewięciu minut po załamaniu się mostu i spadnięciu wagonów do rzeki świadkom tego nieszczęścia przedstawił się przerażający obraz kolosalnej walki o życie lub śmierć. Powietrze drżące jeszcze łoskotem walącego się mostu i spadających do rzeki mas, przepełnione było rozdzierającemi serce jękami rozpaczy nieszczęśliwych, którzy z wytężeniem wszystkich sił pracowali nad ocaleniem swojego życia. Pewien dzielny majtek w łódce puścił się za wagonem, napełnionym ludźmi, a unoszonym falami i dotarłszy do celu wyskoczył na daszek jego, by tem łatwiej mógł nieść pomoc ofiarom zamkniętym w jego wnętrzu. W tej chwili wagon dostał się w wir i dzielny majtek wpadł do wody. Okrzyk przerażenia wyrwał się z piersi wszystkich świadków tej sceny; szczęściem inni już tymczasem w łódkach i na

tratwach odbili od brzegu i pospieszyli człowiekowi temu z pomocą. Ludzie ci pracowali z największem wysileniem i poświęceniem nad ratowaniem ofiar, jakoż ich to bohaterskiej wytrwałości zawdzięczyć należy, iż katastrofa nie pochłonęła większej jeszcze liczby ofiar. Szczególniej odznaczył się przytem komendant transportu wojskowego, porucznik Hrumpa. Że cały pociąg nie spadł do rzeki, zawdzięczyć należy wykolejeniu się jednego z środkowych wagonów, który zarywszy się w ziemi wstrzymał wszystkie dalsze wagony. — Śledztwo sądowe nie prędko zapewne będzie ukończone; musi być przesłuchanych 250 świadków. Wagon, o którym mowa wyżej, zaniesiony został falami o dwa przeszło kilometry od miejsca katastrofy. Zdaje się, że w wagonie tym spoczywają zwłoki większej części ofiar nieszczęścia. Sondowania, dokonane przy zawalonem przęśle mostowem przez ekspertów sądowych, okazały, że wagony spadły w wodę 9 do 10 metrów głęboko. Rzeka Drawa w niedzielę zaczęła opadać.

— **Ludność Stanów Zjednoczonych** Ameryki w r. 1880 wynosiła 50,155 783 dusz, w tej liczbie 36,843.291 rodowitych Amerykanów północnych. a 6,679.943 przybyszów z różnych stron świata. Pomiędzy krajowcami znajdowało się 6,632.549 murzynów i indyan.

(*r*) **Polowanie na niedźwiedzia**, odbyło się niedawno na górze Bouerzy o dwie godziny drogi od stacyi de Eaux Chaudes (dep, Basse Pyrénées) W dniu 30 lipca niedźwiedź porwał młodą krowę pod oczami pasterzy, którzy nie mając żadnej broni nie mogli mu odebrać zdobyczy Uznano za potrzebne uwolnić okolicę od tak niebezpiecznego gościa. Dwaj przewodnicy z Eaux Chaudes w towarzystwie miejscowego nauczyciela udali się o świcie na górę i zaczęli szukać kryjówki niedźwiedzia. O godzinie 2 po południu p. Lamazon, nauczyciel, ujrzał ogromną niedźwiedzicę z dwoma młodemi, ale nie mógł na tyle się zbliżyć żeby ze skutkiem strzelić, wkrótce jednak dwaj drudzy strzelcy znaleźli się z przeciwnej strony i zwierz był dokoła osaczony. Sprawa była niebezpieczna, bo wiadomo, z jaką zapalczywością niedźwiedzie bronią swoich małych Nauczyciel, pierwszy o dziesięć kroków strzelił i niedźwiedzica padła, dwaj mali uciekli i strzelcy nie myśleli ich ścigać, bo prawie w tej samej chwili stara niedźwiedzica podniosła się i rzuciła się na przewodnika Bargade. Nieustraszony myśliwiec, chociaż siedmdziesięcioletni starzec przypuścił ją na cztery kroki i wystrzelił z dwóch luf i znowu ją powalił, a kiedy ostatnem wy- [illegible] chciała się jeszcze podnieść, drugi wymierzonemi w głowę. Wieczorem dzielni myśliwcy z tryumfem na noszach z gałęzi przynieśli do Eaux Chaudes swoją wspaniałą zdobycz. Z młodemi niedźwiadkami nie trudno będzie zapewne poradzić sobie przy obławie, która się za parę dni przygotowuje.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa w Przemyślu.

XX.
(*Bydło*).

Wychodząc z pawilonu bialskiego pozostaje nam jeszcze oglądnąć umieszczone u wstępu akwarium Adolfa Gascha z Kaniowa pod Białą, zawierające narybek karpi w różnym wieku ze sztucznej ikry wyprowadzony i dzwony zawieszone na poddaszu pawilonu, których jasne metalowe tony w harmonijną nastrojone gamę, wywoływane na próbę przez ciekawą publiczność, rozlegały się co chwila szerokiem echem po wystawie.

Zakończymy sprawozdanie przeglądem bydła w krąg całego placu wystawy po za głównym budynkiem i pawilonami umieszczonego w szopach, zajętych w pierwszych dniach wystawy przez konie i owce. Po drodze możemy spocząć pod jednym z trzech namiotów, gdzie rozłożyli stosy najrozmaitszych pierników i słodyczy piernikarze lwowscy Litwiński i Zimmer, tudzież Czyński z Jarosławia, rywalizując z sobą o lepsze w dziedzinie tych przysmaków. Namiot Czyńskiego najobszerniejszy i najokazalszy najwięcej też zwabiał publiczności i bezustannie przepełniony był kupującymi a właściciel jego, nietylko że mu przyznano medal i pod względem dochodu najlepiej wyszedł na wystawie.

Spieszmy do bydła. Było go znacznie więcej niż koni; blis o pięcset sztuk, pomiędzy któremi kilkadziesiąt włościańskich. Była to wystawa rzeczywiście krajowa. Nie brakło ani jednej większej obory ze znanych i głośnych w kraju Przedstawiała też dokładny obraz stanu i kierunku chowu bydła w Galicyi w obecnej chwili. Stan to, że tak powiemy, niewyrównany, chaotyczny, najrozmaitsza różnorodność typów i ras, do której ujednostajnienia i wyrównania, dążność uwidocznia się ostatniemi dopiero czasy, daleka jeszcze od pożądanego urzeczywistnienia. Jeżeli ustalenie ras najodpowiedniejszych miejscowym warunkom i potrzebom każdej okolicy i strefy i typowe wyrównanie obory w obranym kierunku za główny cel i zaletę umiejętnie prowadzonego chowu bydła uznamy, to najpierw zwrócić musiała uwagę znawcy pod względem typowego wyrównania obora Adolfa Gascha z Kaniowa, czystej krwi holenderskiej, w której znać rękę umiejętną hodowcy, postępującego do celu ściśle obmyslanym kierunkiem. Bardzo piękne bydło holenderskie wystawił zarząd dóbr Zarzecza JExc. hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i obora zarodowa Stefana hr. Zamojskiego z Wysocka. Wszakże rasa holenderska zdaniem przez doświadczenie stwierdzonem, nie odpowiada wymogom klimatu i innym warunkom tutejszokrajowym, aby mogła przynieść rozpowszechniona te korzyści, jakie w swej ojczyźnie daje bydło holenderskie. U nas najodpowiedniejsze rasy górskie, bardziej wytrwałe od holenderskiej na wpływy klimatyczne, silniejsze do pociągu a mniej wybredne w wyborze pokarmu. To też najgłówniej należy nam starać się o upowszechnienie rasy berneńskiej, simentalskiej i pochodzących od tychże ras aklimatyzowanych, jak kuhlandzka na Morawach i Szląsku, lub pinzgawska w alpach tyrolskich. Obory rasy berneńskiej prowadzi z dawna pan Teofil Ostaszewski we Wzdowie, w ustalonym kierunku, a bydło jego odznaczone na wielu wystawach i obecnie chlubnie o stanie obory wzdowskiej swiadczyło. P. Orzechowicz z Kalnikowa wystawił oborę zarodową rasy pinzgawskiej, sprowadzonej dlań z funduszu subwencyjnego przez Towarzystwo gospodarskie galicyjskie, która nastręczała sposobność porównania typu tyrolskiego z berneńskim. Bydło czystej rasy berneńskiej wystawił Reizenstein z Trześniowa, godne wyszczególnienia, tudzież Stanisław Dolański z Baranowa, Leon Grotowski z Jaćmierza. Tejże rasy krowy i jałówki p. Wiktora z Zarszyna, tudziez simentalskie bydło wystawione przez zarząd dóbr tłumackich odznaczało się wzrostem i mlecznością.

Bydło kuhlandzkie, kilka młodych jałówek i buhajków wystawił Władysław Bogdański z Bucowa. Też rasę pielęgnuje obora Stanisława hr. Stadnickiego w Krysowicach umiejętnie i z powodzeniem.

Bydło holenderskie oprócz powyżwymienionych, wystawili także bardzo piękne hr. Lackoroński z Komarna, po buhajach brechta, częścią z Krzeszowic od Artura hr. Potockiego, Stanisław hr. Michałowski z Bolestraszyc, Konstanty Pawlikowski z Brześcia, poprawne rasą tak zwane amsterdamską, czyli zachodnio fryzyjską, [illegible] Morawicy, Bronisław Skibniewski z Balic, hr. Artur Potocki z Krzeszowic itd. Powszechną uwagę ściągały krowy i cielęta z dóbr łańcuckich JExc. p. Namiestnika, rasy holenderskiej, krzyżowanej z bydłem krajowem.

Główną dążnością chowu bydła u nas winno być zachowanie i uszlachetnienie ras czysto krajowych, przez umiejętne, prawidłowe i stosowne z pokrewnemi rasami zagranicznemi krzyżowanie. Z tego względu na szczególniejszą zasługuje uwagę z umiejętnego wyprowadzone krzyżowania rasy oryginalnej berneńskiej z czysto krajową, bydło J. Kellermana z Kańczugi, w którem widać pomyślnie do skutku doprowadzoną dążność wspomnianego powyżej uszlachetnienia i uwydatnienia typu krajowego.

Rasę ayrshirską wystawił zarząd dóbr krasiczyńskich ks. Adama Sapiehy, tudzież Jan Korwin z Jureczkowy. Zaprowadzenie u nas rasy szkockiej ayrshire nie odpowiedziało oczekiwaniom, a w Krasiczynie podobno już postanowiono ją zarzucić. Ciekawe wyniki przedsięwziętego tam krzyżowania z holendrami i shorthornami oglądaliśmy na wystawie obecnej.

Najliczniej reprezentowaną była obora Pawłosiowska hr Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego, i dziwny swą rozmaitością przedstawiała widok. Czyniła ona widok jakby stacyi doświadczalnej, w której przedsiębrano próby jak najrozmaitszego krzyżowania, bez stale wytkniętego kierunku i z domieszką częściową rozmaitej krwi, mianowicie Shorthornów, Gallowajów, Szwyców i t. d. Że próby takie nie prowadzą do ujednostajnienia pewnego zamierzonego typu, lecz przeciwnie wynaturzają, że tak powiemy, rasę zasadniczą, samo się przez się rozumie.

Bydło włościańskie było rozmaitego gatunku. O jednostajności rasy, rzecz naturalna, że mowy tu być nie mogło. Zazwyczaj pobliże większej obory odźwierciadla się w rasie bydła włościańskiego każdej okolicy. Postęp tutaj wszakże widoczny Włościanie nasi coraz bardziej zaczynają się poznawać na korzyściach pielęgnowania bydła ras szlachetniejszych, i starają się o nie. Na wystawie obecnej zwracały uwagę powszechną olbrzymiej budowy doskonale pielęgnowane woły włościanina Hnata Simeja z Tyśmieniczan rasy krajowej po Bernerze. Za cztery zakupione woły chowu włościańskiego zapłacono na wystawie 900 zł. Taka cena może już być zachętą do starannego pielęgnowania bydła, a zarazem jest świadectwem, że włościanin nasz coraz lepiej umie chodzić około swego bydła.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy był w ubiegłym tygodniu (od 9 do 16 b. m.) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowieckiej znacznie mniejszy, zaś na kolei Arcyksięcia Albrechta normalny. — Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: Za 100 kilogramów pszenicy gotowej 8·15 zł. do 8·75 zł., pszenicy terminowej 7·50 zł., do 8·40 zł., żyta gotowego 5·70 zł., do 6·05 zł., żyta terminowego 5·50 zł, do —.— zł., jęczmienia browarnego gotowego 6·25 zł., do 6·60 zł., jęczmienia browarnego terminowego 5·25 zł., do 5·70 zł., jęczmienia pastewnego 4·65 zł., do 4·90 zł., owsa 4·95 zł., do 5·30 zł., hreczki 6·— zł. do 6·25 zł., kukurudzy 5·50 zł., do 7·— zł., prosa 5·25 zł. do 5·50 zł., grochu kuchennego 7·— zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5·50 zł., do 6·— zł., soczewicy 15·— zł., do 16·— zł., fasoli 8·— zł., do 10·50 zł., bobiku 5·75 zł., do 6·— zł., wyki 5·— zł., do 5·50 zł., koniczyny 47·— zł., do 55·— zł., anyżu rossyjskiego 25·— zł., do 26·— zł., anyżu płaskiego 22·— zł., do 25·50 zł, kminku 21·50 zł., do 23.— zł., rzepaku zimowego 12·50 zł., do 13·25 zł., rzepaku letniego 11·75 zł. do 12·— zł., rzepiku zimowego 11·75 zł., do 12·25 zł., rzepiku letniego 11·75 zł., do 12 zł., lnianki 10·25 zł., do 10·75 zł., nasienia lnianego 10·— zł., do 11·— zł., nasienia konopnego gotowego 9·— zł., do 9·50 zł., nasienia konopnego terminowego 8·— zł. do 8·50 zł, chmielu 190 zł. do 210 zł., nafty zwykłej 20·— zł., do 21·— zł., nafty salonowej 24·— zł., do 25·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·75 zł., do 31·75 zł., spirytusu terminowego 30·— zł., do 30·25 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,372.600 kilogramów i 22.271 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3.389 500, mąki i wyrobów mącznych około 331.200, nasion olejnych około 319.000, drzewa budulcowego i opał około 773.500, nafty i wosku ziemnego około 42.100, spirytusu około 62.200, jaj około 449.800, [illegible] wełny około 70,000, soli około 400.000 i węgli kamiennych około 881.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 270 sztuk wołów, 16.052 sztuk owiec, 5,853 sztuk nierogacizny i 96 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,767.000 kilogramów i 5.259 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku zachodowi 3,651,000 kilogramów, 573 sztuk bydła rogatego, 4.563 sztuk nierogacizny i 123 sztuk różnego innego bydła, na ruch zaś ku wschodowi 1,116,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju: 1,640.000, mąki i wyrobów mącznych 150.000, spirytusu 121.000, produktów zwierzęcych 126.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,632.000, kamieni 336.000, węgli brunatnych 80,000 i wapna 29.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,543.711 kilogramów i 356 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 99.560, mąki i wyrobów mącznych 94.620, drzewa budulcowego i opałowego 600,050, nafty i wosku ziemnego 10,760, spirytusu 10,970, jaj 12,390, kamieni i cementu 40,000, soli 112,560 i skór 16,210 kilogramów; na resztę złozyły się różne inne towary, tudzież 66 wołów i 290 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 25 przed południem

Marszałek zawiadamia, że udzielił p. Antoniewiczowi kilkodniowy urlop, oraz że w skutek odezwy ochmistrza dworu cesarskiego, Wydział krajowy polecił p. Tomaszowi Prylińskiemu opracować plany wykazujące obecny i dawniejszy stan zamku na Wawelu. Plany te już dostarczone znajdują się w gmachu sejmowym do obejrzenia.

Poseł dr. Majer dodaje, że p. Pryliński gotów jest kilkakrotnie objaśnić te plany członkom Izby, którzy mogliby podzielić się na mniejsze grona dla ich zwiedzenia.

Poseł hr. Russocki, imieniem komisyi podatkowej, do której coraz większa ilość spraw jest przekazywana, prosi o wzmocnienie tej komisyi dwoma członkami dla spieszniejszego opracowania sprawozdań.

Izba zgadza się z tym wnioskiem.

Z porządku dziennego poseł Starowiejski uzasadnia swój wniosek, żądający ulg w podatkach z powodu klęsk elementarnych. Mowca uważał za potrzebne podanie takiego wniosku, ponieważ ustawa przyznając opusty podatkowe w razie niektórych częściej zdarzających się klęsk, uznała w zasadzie, że gdy klęski zachodzą, opust miejsce mieć powinien. Taka klęska, jak porośnięcie zboża, nie jest wprawdzie wymienioną w ustawie, ale od tego jest rząd opiekuńczy ażeby zastąpił ustawę, gdy słuszność i sprawiedliwość tego wymaga. (*Brawo.*)

Wniosek, zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, odesłano do komisyi podatkowej.

Z kolei p. Romanowicz obszernie uzasadnia wniesiony przez siebie projekt ustawy o policyi ogniowej. Sprawa ta nie po raz pierwszy przychodzi pod obrady sejmu, gdyż w roku 1877 poruszoną już została projektem wniesionym w drodze petycyi przez naczelnika straży pożarnej krakowskiej Eminowicza. Sejm wówczas przekazał ten projekt Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy, Wydział zaś załączył go do materyałów służyć mających w przyszłości do opracowania takiej ustawy czyli poprostu złożyć to *ad acta*, uważając za pilniejsze wydanie ustawy budowniczej. Mowca jest przeciwnego zdania ponieważ ustawa budownicza dopiero w przyszłości może wydać pożądane skutki a pożyteczność ustawy o policyi ogniowej, zastępującej przedawniony patent z r. 1786, okaże się natychmiast. Powołując się na cyfry statystyczne mowca wykazuje, że w ciągu lat 9 było w Galicyi 14.730 pożarów, w których zgorzało lub doznało uszkodzenia 48.166 budynków, strata ogólna wynosiła 27 516.000 zł., z czego tylko 6,015.000 zł. pokryły asekuracye. Cyfry te najlepiej dowodzą, że sprawa ulepszenia policyi ogniowej jest naglącą.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy odesłano wniosek do komisyi administracyjnej.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych postanowiono odesłać do osobnej komisyi z 7 członków.

Wniesioną przez komisyę kultury kra- [illegible] o niektórych środkach ku podniesieniu rybactwa, zgodną z małemi stylistycznemi zmianami z przedłożeniem rządowem, na umotywowany obszerniejszem przemówieniem wniosek p. Zatorskiego, po krótkiem przemówieniu p. komisarza rządowego, przyjęto *en bloc* w drugiem i trzeciem czytaniu.

Sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1880 przyjęto do wiadomości bez dyskusyi.

W sprawie wyłączenia kolonii niemieckiej z gminy Dobrzanicy, komisya administracyjna wnosi odesłanie tej sprawy Wydziałowi krajowemu dla dokładniejszego wyjaśnienia stosunków, zaś p. Biliński wnosi natychmiastowe uchwalenie ustawy, zezwalającej na rozdzielenie

Pp. Madejski i Spławiński popierają wniosek komisyi.

Godzina 12 min. 45. Posiedzenie trwa dalej.

Przedwczoraj po południu odbyła się w Budapeszcie druga i ostatnia wspólna konferencya ministeryalna pod przewodnictwem Najj. Pana, w której wzięli udział ministrowie hr. Kalnoky, hr. Bylandt-Rheidt, Kallay. hr. Taaffe, Tisza, dr. Dunajewski. hr. Szapary i hr. Welsersheimb. Wieczorem tegoż dnia Najj. Pan odjechał do Wiednia; ministrowie zaś mieli wczoraj udać się z powrotem do stolicy.

Według zapewnienia *Budap. Corresp.* nowela do ustawy wojskowej otrzyma niebawem sankcyę, poczem nastąpi jej ogłoszenie wraz z instrukcyami.

Zapewniają także, że reforma wyborcza, jeden z najpilniejszych postulatów prawicy, otrzyma sankcyę monarszą jeszcze przed zebraniem się Rady państwa, a może nawet przed zebraniem się Delegacyj.

W sejmie praskim, który rozpoczął wczoraj czynności, wniesiono przedłożenie względem zmiany ordynacyi wyborczej. Według tego przedłożenia rektor uniwersytetu czeskiego otrzymać ma głos wirylny, skutkiem czego sejm liczyć będzie ogółem 242 członków.

W sejmie kraińskim marszałek hr. Thun zdał sprawę z przyjęcia, jakiego doznała wysłana do Tryestu deputacya sejmowa dla złożenia hołdu Najj. Panu. Na przemówienie przewódcy deputacyi Najj. Pan oświadczył: „Cieszę się, że Kraina wysłała

osobną deputacyę dla powitania Mnie. Co uczyniłem dla Krainy, było Moim obowiązkiem. Z chęcią spieszyć będę zawsze z pomocą Krainie. Obecnie było dla Mnie niemożliwą rzeczą odwiedzić Krainę. Cieszę się jednak serdecznie, że będę mógł wziąć udział w przyszłorocznej waszej uroczystości krajowej. Kraina odznaczała się zawsze wiernością i przywiązaniem." Sejm przyjął tę odpowiedź głośnemi okrzykami.

W bieżącym tygodniu na przedmieściu Josephstadt w Wiedniu ma się odbyć zgromadzenie „stowarzyszenia demokratycznego" celem powzięcia stanowczej decyzyi w sprawie rezygnacyi dr. Kronawettera. *Presse* donosi, że dr. Kronawetter, porozumiawszy się ze swoimi politycznymi przyjaciółmi, którzy oświadczyli się stanowczo przeciw złożeniu mandatu, wystosował do prezydenta Izby deputowanych dra Smolki pismo, w którem uprasza go, aby na razie nie czynił użytku z pierwszego listu, zawierającego formalną rezygnacyę.

Do *Nat. Ztg.* donoszą z Petersburga, że koronacya cara odbędzie się za trzy lub cztery tygodnie i że wkrótce wysłane zostaną zaproszenia do Wiednia i Berlina. Doniesienie to jest w każdym razie bardzo wątpliwe.

Berlińska *Post* umieszcza korespondencyę z Petersburga, która donosi, że giełda i publiczność tamtejsza są bardzo zaniepokojone złym stanem rossyjskiego kredytu. Wartość rubli papierowych spada z dniem każdym, pomimo że dochody państwa okazały się o 19 milionów rubli większemi niż preliminowano, a wydatki zostały zmniejszone o 23$^1/_2$ miliona.

St. Petersb. Wied. donoszą, że ministerstwo skarbu zawiesiło wydawanie pozwoleń na zakładanie nowych banków akcyjnych z powodu pojawiających się w tych instytucyach malwersacyi. Jednocześnie ministerstwo opracowuje nową ustawę dla takich banków.

Ambasador niemiecki w Londynie hr. Münster, o którego wyjeździe do Varzinu donieśliśmy, dziś ma powrócić do Berlina i i bezwłocznie uda się do Londynu. Przypuszczają, że podróż jego zostaje w związku z zamiarem wznowienia akcyi dyplomatycznej w kwestyi egipskiej.

Z Paryża donoszą, że Izby francuskie zostaną stanowczo zwołane na dzień 10 października.

Gambetta przybył do Paryża ze Szwajcaryi, i przed zebraniem się Izb nie opuści stolicy.

Według wczorajszego telegramu z Bukaresztu książę Aleksander Bułgarski po kilkudniowym pobycie w Sinaia, gdzie odwiedził króla rumuńskiego, odjechał do Ruszczuku. Król serbski, jak już donosiliśmy, ma przybyć wkrótce w odwiedziny księcia bułgarskiego do Ruszczuku.

Z Konstantynopola donoszą, że minister wojny wydał rozkaz rozwiązania korpusu ekspedycyjnego tureckiego, który w zatoce Suda oczekiwał na zawarcie konwencyi wojskowej z Anglią i miał się udać do Egiptu.

Na morzu Czerwonem stacyonować będzie flotylla turecka.

Times dowodzą ciągle niemożebności przywrócenia *status quo* w Egipcie. Dziennik ten zapewnia, że Anglia będzie szanowała prawa innych mocarstw, ale nie uzna pretensyj opartych na traktatach, których niedostateczność już została stwierdzoną.

W części nakładu wczorajszego numeru zamieściliśmy kilka telegramów odnoszących się do sprawy egipskiej. Jeden z nich, otrzymany przez biuro Reutera, donosi, że kedyw za zezwoleniem Anglii powierzył Bakerowi-baszy misyę zreorganizowania armii egipskiej, i że Baker-basza podjął się tego zadania. Drugi telegram z Kairu donosi, że kedyw przybył do tego miasta. Na dworcu oczekiwali go generałowie Wolseley i ks. Connaught. Ludność powitała kedywa bardzo sympatycznie. W trzecim wreszcie telegramie z Marsylji podaną była wiadomość, że rząd francuski zarządził odwiezienie wychodźców egipskich do Egiptu. Pierwszy transport, złożony z 610 osób, odpłynął przedwczoraj, drugi ma odpłynąć w sobotę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 września. Najj. Pan ofiarował z prywatnej szkatuły 100.000 zł. na wsparcie dla dotkniętych powodzią mieszkańców Karyntyi i Tyrolu.

Najj. Pan przyjmował dzisiaj na osobnem posłuchaniu marszałka sejmu tyrolskiego, który złożył szczegółowy raport o klęskach zrządzonych ostatniemi wylewami.

Wiedeń, 26 września. Zwołane w dniu dzisiejszym sejmy koronne zostały otwarte w sposób uroczysty.

Sejm wyższo-austryacki uchwalił 1000 zł. na wsparcie dotkniętych ostatniemi powodziami mieszkańców Karyntyi i Tyrolu.

W sejmie czeskim namiestnik wezwał Izbę do wzięcia bezzwłocznie pod obrady przedłożenia rządowego, nadającego rektorowi nowego uniwersytetu czeskiego głos wirylny. Poseł Kwiczała, który wniósł protest przeciw dopuszczeniu do sejmu tylko przedstawiciela uniwersytetu niemieckiego, uczynił wniosek, żądający złożenia komisyi dla zbadania jego protestu oraz załatwienia przedłożenia rządowego. Marszałek usunął protest Kwiczały jako wymierzony przeciw ordynacyi wyborczej krajowej. Przedłożenie rządowe przyjdzie pod obrady na najbliższem posiedzeniu.

Sejm vorarlberski zawotował na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu 2.500 zł. na wsparcie dla dotkniętych powodzią Tyrolczyków.

W sejmie karynckim prezydent zawiadomił, że rząd pospieszy z pomocą nawiedzonym ostatniemi klęskami.

W sejmie lublańskim deputowani słoweńscy uskarżali się na działalność niemieckiego *Schulvereinu*, jako czynnika szerzącego w sposób bezprawny germanizacyę, oraz zaprotestowali przeciw decyzyi krajowej rady szkolnej, zaprowadzającej szkołę niemiecką. Prezydent krajowy bronił stanowiska krajowej rady szkolnej, jako odpowiadającego faktycznym stosunkom. Sejm odrzucił wniosek posła Zarnikiego, żądający uchwalenia publicznego podziękowania Franciszkanom w Rudolfswerth za zajęcie się oświatą ludową.

Wiedeń, 26 września. Według doniesienia komendanta obozu w Cerkwicy w nocy z d. 25 na 26 b. m. piorun zabił jednego gefreitra, ranił ciężko czterech, lekko zaś trzech szeregowców.

Praga, 26 września. Rada miejska uchwaliła przesłać 3000 złr. dotkniętym powodziami Tyrolczykom.

Grac, 26 września. Ani tutaj, ani nigdzie w całej Styryi nie zaszedł wypadek cholery. Rada gminna wybrała jednak komisyę sanitarną mającą obmyśleć środki zaradcze przeciw możliwemu niebezpieczeństwu.

Kair, 26 września. Dziś przed południem była wielka czterogodzinna recepcya u kedywa, na którą przybyło wielu krajowców. Kedyw odmówił przyjęcia wielu baszom i bejom, którzy brali udział w powstaniu. Przyjmując ulemów, powiedział im, że są ludźmi nauki a nie politykami, i że pierwszy, któryby chciał się mieszać w kwestye polityczne, surowo ukaranym zostanie. Następnie kedyw przyjmował generałów angielskich i ciało dyplomatyczne.

Beduini przekopali kanał wody słodkiej powyżej Nefisze.

Rzym, 26 września. Dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski zamykający sesyę parlamentu. Termin ponownego zebrania się Izb oznaczony zostanie późniejszym dekretem.

Wiedeń, 27go września. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjmował wczoraj ministra handlu bar. Pino w dłuższem posłuchaniu.

Po południu odbyła się pod przewodnictwem hr. Taaffe rada ministrów, na której według *Presse* zastanawiano się nad środkami korzystnego podniesienia handlowych stosunków Tryestu.

Tryest, 27 września. (*Tel. pr.*) Obaj młodzi ludzie, których sternik Sponghia wskazał jako tych, którzy dali mu w Wenecyi do przewozu kufer napełniony bombami, wypierają się tego uporczywie. Sponghia trwa przy swojem zeznaniu. Prawdopodobnie także Oberdank wysłany zostanie do Wenecyi celem konfrontacyi.

Berlin, 27 września (*Tel. pr.*) Niemiecki ambasador w Londynie hr. Münster powróci zaraz z Varzinu. Odwiedziny jego u kanclerza łączą tu z bezpośredniemi instrukcyami w kwesyi egipskiej, której najważniejsze punkta o tyle wymagać będą rokowań między pojedyńczemi gabinetami, o ile mocarstwa z góry zająć chcą pewne stanowisko wobec przewidywanych wniosków Anglii. Rossyjska dyplomacya rozwijać ma w tej kwestyi energiczną czynność.

Serajewo, 27 września. (*Tel. pryw.*) Jak zapewniają członkowie deputacyi bośniackiej, którzy powrócili z Tryestu, Najj. Pan przyrzekł odwiedzić Bośnię i Hercegowinę.

Sofia, 27 września. (*Tel. pryw.*) Na wniosek ministra spraw wewnętrznych rossyjskiego generała Sobolewa mianowany został burmistrzem Sofii Rossyanin Karnowicz. Elewi wojskowej akademji wstępować będą po ukończeniu studyów na jednoroczną służbę do armji rossyjskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 września 1882 godzina 1, m. 50. Losy kredytowe 174·75, Węg. akcye kredyt 305·50, Akcye anglo-austr. 125 50, Akcye banku Union 124 50, Akcye kolei Karola Ludwika 319 50, Akcye kolei północnej 276 —, Akcye kolei południowej 145 80, Akcye kolei Alföld 173·50. Akcye kolei Elżbiety [illegible] Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126 75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw w złocie 94 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 109·60, Losy tureckie 26 25, Węgierska renta 119·30, Akcye banku związkowego 117·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18$^1/_4$ Węgierskie losy 118·25. Marka niemiecka — —. Usposobienie wątłe.

Wiedeń, 26 września 1882, godz. 5 m. 10. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. — —, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny 102 — Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 27 września 1882 godz 10 m. 45, Akcye kredytowe 319 60, Anglo-Austryackie 126 30, Unionbank 124·70, Kolej Karola Ludwika 320 —, Południowa 146·10, Renta papierowa — —, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 46—. Rubel papier. 1·18$^1/_2$. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 26 września Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł. owies —·— do — — zł. okowita pr. 10,000 liter procent 30 75 do 31 — zł.. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 92 do 8.95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 171 25 m., żyto — — m. spirytus 52·25 m., olej rzepakowy 61·— m., — Szczecin Pszenica — — rzepik —·—. — Paryż: mąki 159 kilogr 56 75 fr. olej rzepakowy 76 50 fr., spirytus —·— fr — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kołomyja Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27 września 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 734 4mm. przy temp. 0°C Psychrometr suchy 9.5 C. Psychrometr wilgotny 8 8.° Prężność pary 8.1m.m. Wilgoć 9[illegible]%. Zachmurzenie 7. Wiatr Sł Ozon 9.

Temperatura powietrza 7.6°R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 759.6 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27 września 1882 r

Hotel George'a

Pp. T. hr. Czosnowski z Wołynia H. Kieszkowski z Krakowa. B Ujejski ze Strzelisk. N. Neuhuber z Biały F. Stecher ze Złoczowa F. Blažek z Tarnowa.

Hotel Europejski.

Pp. J. hr. Sierakowski z Rossyi. K. Winnicki z Turady. A. Schwenkert z Liska. A. de Pischof z Jarosławia. E Gross z Wiednia. J Palester z Wiednia

Hotel Langa.

Pp. J. Chylewski z Tarnowa J. Kriese z Wełdzirza. W. Obniski z Tarnopola. A. Campioni z Hruszowa.

Hotel Angielski.

Pp S Wiśniewski z Krystynopola. A. Łucki z Sara. Z. Jaroszewski z Warszawy. M. Nowacki z Medenic Dr. J. Mikulicz z Krakowa. I. Pietruski z Sokołowa.

Hotel Warszawski.

Pp A. Ossoliński z Piskorowic I. Araszewski z Chodorowa. W. Rakowski z Chodorowa. I Wczelik z Bukowiny.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz 5 min 15 wieczór

---

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 26 września 1882.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k	319	—	322	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
" " " 4 pr. w. a.	91	40	93	—
" " " 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	85	102	85
" " " 5 pr. w. a.	97	90	99	15
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	101	—	102	--
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
" " " " " 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	35	100	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa . .	19	50	21	50
" " Stanisławowa .	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	40	9	50
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	52	1	62
" " papierowy . .	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	57	80	58	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 23 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.45	77.60
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	130.75	131 25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr. .	134.75	135.25
" " 1864 po 100 zł. . .	170.25	170.75
" " 1864 po 50 zł. . . .	169. —	169.50
Renty Com. po 42 lir austr. . . .	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95 45	95 60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	99.50	100 —
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.50	129 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	320.80	321 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880 —
Gal. banku hip. po 200 zł. .	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. à 600 złr.	826 —	828 —
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	604 —	606 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	213.—	213.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2765 —	2770 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	320. —	320 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.50	172. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	350. —	350 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143 50	144 —
I kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	163 50	164 --
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 —	100.60
" " " " premiowe po 3%	100 —	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. 5½pr	— —	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	92 —	92 40
" " " " po 5 proct. .	99 80	100 40
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99 80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc. .	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. .	102 —	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	100 50	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5 pr. w. a.	94 50	94.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) à 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	94.—	94 20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.35	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. à 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94 25
z r. 1867	101.—	—.—
z r. 1868	98 50	99.—
z r. 1872	96 50	—.—
Węg. gal. ko . . 200 zł 5 pr. w sr.	94 60	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 —	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	19.—	— —
Losy miasta Krakowa	20 60	21 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39 25
Palffego po 40 zł. m. k. . . .	34 —	37 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	19 50	20 [illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	47.75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł m. k.	127. —	127.50
" " po 50 zł. w. a. . .	—.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— —	29. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	33 50	34 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	119 25	119.45
Paryż za 100 fr	47.17.50	47.22.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5 64.—	5.66 —
" pełnej wagi	5 65 —	5.67 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankowka	9.45.50	9.46.50
Rossyjski imperyał	9.72 —	9 74.—
Talar związkowy	—.—.—	— — —
Srebro	—.—.—	— — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 26 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	76	75
" " " w srebrze . .	77	40
Renta w złocie	95	70
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego . .	827	—
" " kredytowego . . .	318	75
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	43 —
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 4233. (6428 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego Jakob Rapaport z Tarnowa za głupowatego uznany został.

Kuratorem dla niego ustanowiono Bernharda Rapaporta z Przemyśla.

W Tarnowie dnia 6 kwietnia 1882.

L. 7798 (6483 2—3)

uznaje Maksyma Kryworuczkę vel Błażków z Kolędzian marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Danyłę Kozaka.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 31 lipca 1882.

1881. (6500 2—3)

Jan Książkiewicz, z Łysej góry zostaje za marnotrawcę uznany i dla niego Bartłomiej Patera z Łysej góry kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy,
Żmigród, 10 września 1882.

L. 13580. (6576 1—3)

Semen Feniak z Werbiąża wyżnego, marnotrawcą uznany, kuratorem dla niego Mikołaja Andruszków ustanowiono.

Z c. k. miejs. del. sądu powiatowego.
Kołomyja, 14 września 1882.

L. 2859 (6594)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni mianuje dla marnotrawcy Iwana Dumiaka z Podlisek w miejsce dotyczasowego kuratora Iwana Kaczmara, kuratorem Jana Świętego.

Sądowa Wisznia, dnia 2 czerwca 1882.

L. 9119. (6549 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce uznaje Jwana i Kseńkę Kuchmistrzów ze Stók za marnotrawców nadając im kuratora w osobie Mikołaja Burbana ze Stók.

Bóbrka, 30 listopada 1880.

L 4585. (6525 1—3)

Anna Zemanowa z Kobiernic jako umysłowo chora, pod kuratelę męża Jana Zemana oddana.

C. k. sąd powiatowy.
Kęty, dnia 10 września 1882.

L. 2428. (6557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 22 kwietnia 1882, l. 9391, Wojciech z Zawisza Dzierżanin, za marnotrawcę uznany został, i za kuratora dla niego Jana Karczmarczyka z Dierżanin ustanowiono.

Wojnicz, dnia 12 czerwca 1882.

L 4262. (6554 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą swą z dnia 10 sierpnia 1882, l. 9605, uznał Wawrzyńca Dudka z Łączek Brzeskich z powodu, że tenże lekkomyślnie majątek swój trwoni i oddaje się pijaństwu, za marnotrawcę. Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Dudka.

C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 25 sierpnia 1881.

Upadłości.

L. 1505 (6541 2—3)

C. k. sąd obwodowy, jako instancya konkursowa uwiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Salamona Klugmanna z Śniatyna, że komisarzem konkursowym w miejsce sędziowskiej p. Tomasz Kołasiński mianowanym został.

Kołomyja dnia 16 lutego 1882.

L. 10922. (6542 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Józefa Cieślińskiego kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. Radcy sądu krajowego Drwi. Edwardowi Bauch naczelnikowi sądu powiat. w Drohobyczu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adw. krajowego Dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub c. k. sądzie powiat. w Drohobyczu według przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 4 grudnia 1882 o godz. 9 przed połud. ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Dla zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowenia innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 6 października 1882 o godzinie 9tej przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Drohobyczu mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo u sądu ustanowiony zostanie.

Dal ze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor 22 września 1882.

L. 14/k k. (6581 1—3)

Wierzycieli masy rozbiorowej S. Teller & S. Fröhlich uwiadamiam, iż przedłożony projekt rozdziału masy i rachunek należytości zarządcy masy, u tegoż lub u mnie przejrzeć i odpisać a swe uwagi w myśl §. 176 u. k. do dnia 19 października 1882, do komisarza konkursowego wnieść mogą, zaś w razie wniesienia uwag do rozprawy zarazem na 27 października 1882 o godzinie 10 rano w biurze VII. wyznaczonej stawić się mają, na którym także ustalenie należytości zarządcy masy wedle § 144 i 161 u. k. nastąpi. Komisarz konkursow. ... dnia 21 września 1882.

Licytacye.

L. 1625. (6591 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września 27 października i 4 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 3 w Aksmanicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 75 Stefana Fedczyszczuka własnej, celem wydobycia wierzytelności Piotra, Maryi, Hańki i Pazi Fedczyszczuków w kwocie 222 zł. a. w.

Cena wywołania 1135 zł
Zakład 115 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież ekstrakt tabularny i protokół ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 26 kwietnia 1882.

L 136. (6592 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 1 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż wschodniej połowy realności włościańskiej pod lk. 64 w Huszatyczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Sidora i nieobjętej masy spadkowej śp. Oleksy Sidora własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 169 zł 1 ct.

Cena wywołania 300 zł.
Zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 16 stycznia 1882.

L. 6245. (6587 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 29 listopada 1882 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 41 w Ziołowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Atanazego Jóźków własnej, celem wydobycia wierzytelności Lei by Weniga w kwocie 100 zł. Cena wywołania 220 zł.

Zakład 22 zł

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 28 grudnia 1881.

L. 5304. (6590 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 11 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 9 w Goleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jakima Sidora własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 zł. 51 zł.

Cena wywołania 800 zł.
Zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 15 listopada 1881.

L. 5305. (6589 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 13 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 49 w Goleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Pawła Wróblewskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł 64 ct.

Cena wywołania 450 zł.
Zakład 45 ct

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 15 listopada 1881.

L. 5531. (6588 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 16 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 35 w Boratyczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy spadkowej śp Omifiego Palija własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 118 zł. 25 ct.

Cena wywołania 400 zł.
Zakład 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 grudnia 1881.

Licytacye.

L. 16571. (6327 3—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mendla Sonnenscheina w kwocie 337 złr. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Tonicach położonej w trzech terminach t. j. dnia 31 października, 28 listopada 1882 i 4 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 519 złr. 84 ct. a wadyum wynosi 52 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Kraków 22 sierpnia 1882

L. 3930. (6462 3—3)

W dniach 2 października i 3 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południ. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 226 w Bohorodczanach położonej, do dłużnika Leona Pańczuka należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Mechla Riegera na zaspokojenie sumy 142 zł. 40 ct. wa. z tem, iż realność ta na pomienionych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 313zł. 33$^1/_3$ ct. w. a. a wadyum 31 zł. 34 ct. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 27 czerwca 1882.

L. 3803. (6464 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach oznajmia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 70 zł. 2 ct a względnie 36 zł. 23 ct wa. z pn odbędzie się w tymże sądzie w dniach 12 października, 15 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika Fedka Charynieka, w starych Kutach pod lk. 51 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 287 zł., wadyum 28 zł. 70 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze, a względem ciężarów na tej realności ciężących odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego w Kosowie.

Kuty dnia 30 czerwca 1882.

L. 10987. (6452 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnopolski zawiadamia, że celem ściągnienia resztującego kapitału 1301 zł. 58 ct. z pn. na rzecz gal. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 15 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Chany Gelles, Salamona Gelles, Abrahama Thurn, Beile Thurn, i Arona Gelles w Tarnopolu pod l. 1545 położonej.

Cena wywołania 3500 zł.

Wadyum 175 zł w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 7 sierpnia 1882, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem ogłoszenia licytacyi lub jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiekolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad aktum adw. Dr. Weissteina, a zastępcą tegoż adw. Dr. Akselrada.

Tarnopol 5 września 1882.

L. 2591. (6254 3—3)

Bóbrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie przeciw Iwanowi Milawskiemu o zapłacenie 5 rat po 12 zł. 69 ct. i 132 zł. 34 ct. w. a. z pn rozpisuje relicytację gospodarstwa włościańskiego pod l d. 45 w Kocurowie położonego wyk. hip. l. 91 i 90 objętego, dłużnika Iwana Milawskiego własnego, w jedn m na dzień 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., poręczne 25 zł., że gospodarstwo powyższe przy tym terminie i niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostanie, że nakoniec wyciąg hipoteczny i inne warunki w tusądowej registraturze przeglądnąć, ostatnie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 30 czerwca 1882.

L. 4189. (6461 3—3)

W dniu 13 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 148 subrep. w Horocholinie położonej, dłużnika Nykoły Danyluka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Ryfki Szmerler na zaspokojenie sumy 66 zł. 15 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie za cenę szacunkową lub wyżej niej, a także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. t. j. 29 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 czerwca 1882.

L. 7563. (6499 3—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności Nr. 121 m. w Stryju wedle Dom IX pag. 515 n. 10 on. Samuela Binstoka własnej na rzecz spadkobierców Majera Szulima Nussenbauma pto. 500 złr. a. w. z pn w trzech terminach dnia 19 października 1882, 23 listopada 1882 i 28 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Beealela Awerbacha, Salomei Biszewskiej, i Euzla Zausnera i wszystkich innych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata Błonskiego w Stryju.

Cena wywołania 1978 złr. 50 ct., zakład 199 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej rejestraturze.

Stryj, dnia 19 sierpnia 1882.

L 4791. (6457 3—3)

W dniach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 1 lutego 1883 każdym razem o 10 godź przed połud. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stefana Budarowicza własnej w Berezowie niżnym pod l. k. 70 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Isaka Rosenblatta w kwocie 300 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 1500 złr. a. w., zakład 150 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, 2 lipca 1882.

L. 5526 (6513 3—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Justyny Rozwadowskiej w kwocie 30.000 zł. a. w. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Serwiry na karcie B. n 7 a względnie dom. 217 pag. 404 n. 31 haer. dawnych ksiąg tabularnych, na Włodzimierza Rozwadowskiego zapisanych, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Złoczowie położonych, w tutejszem zabudowaniu sądowem dnia 19 października, 23 listopada 1882 zawsze o godz 10tej przedpołudniem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 25.911 zł. 6 cnt. a. w.

Wadyum wynosi 1300 zł

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego t. j. po dniu 14 sierpnia 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, ustanawia się adw. dra Wesołowskiego z zastępstwem adw. dra Mijakowskiego na kuratora.

Złoczów, dnia 5 sierpnia 1882.

L. 4369. (6534 3—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 15 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 122 subrep. 127 w Horocholinie położonej, dłużnika Kościa Kołtuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 12 ct. w a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 8257. (6533 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Jośla Meiera Preis przeciw Oleksie Kurdyban pcto 30 złr. w. a przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle l. wyk. hip. 79 księgi gruntowej w Diatkowcach dłużnika własnej, tamże położonej w tus. protokole oszacowania z dnia 10 lutego 1882 l. 2028 bliżej opisanej i na 170 złr. w. a. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma:

Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu w trzech terminach t. j dnia 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 170 złr. Zakład 17 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 17 czerwca 1882.

L. 6044. (6295 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym w celu zaspokojenia pretensyi Jana Petraszczuka w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 listopada 1882 i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya do Pawła i Maryi Górników należącej, ciała tabularnego niestanowiącej realności pod l. k. 16 w Mikołajowie, na których realność ta tylko wyżej ceny wywołania, 572 zł. lub za takową sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 57 zł. 20 ct złożoną być ma, że akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyi w kancelaryi sądowej przejrzeć wolno i że dla leżącej masy spadkowej po Józefie i Antonim Niewolańskich, tudzież dla wierzycieli, którzyby później prawa rzeczowe na wspomnionej realności nabyli, tudzież dla tych, którym by uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące, doręczone być nie mogły, c. k. notaryusz Manasterski kuratorem ustanowiony został.

Mikołajów, 2 września 1882.

L. 35739. (6345 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 115 zł., 115 zł. i 2441 zł. 97 ct z przyn. odbędzie się dnia 16 listopada 1882. o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mojżesza i Złate Horowitzów, wedle dom 45, pag. 256 n. 17 haer. należącej realności pod l 129 m. we Lwowie położonej w którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 17.000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadym kwota 850 zł. złożoną być ma, ułatwiające warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Julianny hr. Rzewuskiej, Ludwiki hr. Zabielskiej i Józefa hr. Zabielskiego niemniej też z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bobownik kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Rayski mianowany został

Lwów, dnia 2 września 1882.

L. 3061. (6515 3—3)

Dnia 7 listopada i 11 grudnia 1882, o godzinie 11 z rana na zaspokojenie pretensyi Sokołowskiej kasy Sierocińskiej, w kwocie 1200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 228 i 229 w Sokołowie położonych Janasza i Basi małż. Bergerów własnych ciała hipoteczn stanowiących.

Cenę wywołania stanowi kwota 14958 zł., a wadyum kwota 1500 zł. wa. a wrazie gdyby realność te w dwóch tych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie były, do ułożenia ułatwiających warunków termin dalszy na dzień 2go stycznia 1883 wyznaczony zostaje.

Dalsze warunki licytacyi w tutejszej registraturze mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, 14 września 1882

L. 5009. (6243 3—3)

W dniu 16 listopada 1882, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle Dom. III pag. 49 Nr. 3 haer. Jana Jackowskiego własnej, pod Nk. 109 w Busku w powiecie Kamioneckim położonej, celem zaspokojenia sumy 104 zł. wa. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego.

Cena wywołania 2000 zł. wa.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10pr. ceny szacunkowej, to jest 200 zł. wa. w gotówce lub listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich znajdujących się, wedle kursu ostatniej „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciążące na tej realności długi w miarę wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć jeżeli wierzyciele swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 1 września 1882 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego na hipotekę powyższej relności weszli, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora c. k Notaryusza w Busku p. Jana Bosakowskiego i przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk 1 września 1882.

L 563. (6516 3—3)

W dniach 20 października, 17 listopada i 20 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 49 subrep. 64 w Wolikolę położonej dłużnika Stefana Maślaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 90 zł. 12 ct w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Starem, dnia 16 marca 1882.

L 2183. (6526 3—3)

Dnia 13 października, dnia 14 listopada, dnia 12 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz Mendla Steinbocka pto 695 zł z pn przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61 w Krzywem położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 5 gminy kat. Krzywe małoletnich po śp. Iwanie Biłyku pozostałych dzieci Naści, Wasyla, Fedka i Semka Biłyków własnej

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2075 zł. a. w.

Wadyum 207 zł. 50 ct a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia się dra Bilińskiego w Skałacie kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 10 czerwca 1882.

Zl. 7552. (6473 3—3)

Zur Sicherstellung der Verfrachtung militär-ärarischer Güter einschließlich jener der k. k. Landwehr auf den Verfrachtungs-Routen des Lemberg'er Intendanz-Bezirkes für die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1883, wird in Folge Reichs-Kriegs-Ministerial-Erlasses vom 26 August 1882, Abtheilung 12, Nr. 3923 eine Offert-Verhandlung abgeführt.

Die Bedingungen, unter welchen die Verfrachtungen zu besorgen sind, sowie das Formulare zum Offerte können eingesehen werden und zwar: bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Czernowitz und Brody; bei der Bezirkshauptmannschaft in Brzeżan, Rzeszów, Stryj, Sambor, Sanok, Złoczów, Kolomea, Stanislau, Przemyśl und Tarnopol; beim Stadtmagistrate in Lemberg und Czernowitz; bei dem Militär-Verpflegs-, dann Militär-Betten-Magazine in Lemberg; bei dem Verpflegs- und Betten-Magazine in Czernowitz; bei dem Filial-Verpflegs- und Betten-Magazine in Przemyśl und bei der Militär-Intendanz in Lemberg.

Als Gewichts-Einheit, nach welcher auch die Anbote zu stellen sind, wird der metrische Zentner=100 Klgr. festgesetzt.

Hiebei wird bemerkt, daß bei Verführungen bis zu 500 Klgr. Bruchtheile unter 50 Klgr. für 1 metrischen Zentner berechnet, dagegen bei Sendungen über 500 Klgr. oder bei Verführungen von Holz und Steinkohlen, Bruchtheile unter 50 Klgr. nicht in Betracht gezogen und über 50 Klgr. für $^1/_2$ metrischen Zentner berechnet werden.

Als Termine, bis zu welchen die Offerte bei der k. k. Militär-Intendanz in Lemberg einzulangen haben, wird der 1 Oktober 1882 bis 12 Uhr Mittags festgesetzt.

Von der k. k. Militär-Intendanz.

Lemberg, am 14 September 1882.

Wyroki prasowe.

(6347)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht

hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 17 der periodischen Druckschrift „Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs“ vom 7 September 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Rundschau“ in den Stellen von „Die Affaire Merstallinger genügte nicht“ bis „kommt näher und näher“ und von „Auch eine Staatshilfe“ bis „des Capitals näher kommen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 September 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 28 der periodischen Druckschrift „Freiheit“ ddo. London, Sonnabend 19 August 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Revolution und Kirche“ die Verbrechen nach §§ 122 b und 58 c St. G, ferner daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Unsere Jugend“ in der Stelle von „Es sind übrigens nicht nur religiöse“ bis „an seine Jugend denkt“ die Verbrechen nach §§ 122 a und 65 a St. G., und schließlich der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Was ist Eigenthum“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 September 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 34 der periodischen Druckschrift „Extrapost“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Politische Wochenschau. Wien, 3 September“ in der Stelle von „Wir stehen vor Ausnahmsgesetzen“ bis „Ausnahmsgesetze nicht erforderlich“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6 September 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1882, Z. 15505, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf“ Nr. 18 vom 27 Aug. 1882 wegen der Artikel „Das Recht und die Majorität“ und „Oesterreichs Arbeiter Verhetzung“ nach den §§ 302, 63 und 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1882, Z 24041, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prazsky tydennik“ Nr. 26 vom 27 August 1882 wegen des Artikels „Nepokoje v Cerne Hore“ nach den §§ 65 a, 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1882, Z. 24043, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 31 vom 27 Juli 1882 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat“ nach § 300 St G, wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St. G., wegen des Artikels „Was die Statistik lehrt“ nach § 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Zürich, 26 Juli 1882“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1882, Z 24042, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 30 vom 20 Juli 1882 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des Socialdemokrat“ nach § 300 St G, wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St. G., endlich wegen des Artikels „Wie schaut's aus?“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1882, Z. 24191, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr 32 vom 3 August 1882 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat“ nach § 300 St. G, dann wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1882, Z 24558, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Hochschule“ Nr. 27 vom 31 August 1882 wegen der Artikel „Der Verkehr von Mittelschülern mit Verbindungsstudenten untersagt“ und „Zur Proscription der Verbindungsstudenten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1882, Z 5367 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1154 vom 6 September 1882 wegen des Leitartikels „Die Studenten Quarantaine“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Znaim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1882, Z. 4539, die Weiterverbreitung der bei M. Schulze in Berlin erschienenen Druckschrift „Esther Solymosi oder der jüdisch rituelle Jungfrauenmord in Tisza Eszlar. Von Georg von Marczianyi“ nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30 August und 1 September 1882, ZZ. 6448 und 6482, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Eco del Popolo“ Nr 36 vom 26 August 1882 wegen des Artikels „La Nazionalità di Trieste Appunti storici pel Popolo — di Julius“ nach § 302 St G., dann der Zeitschrift „Il Cittadino“ Nr. 237 vom 27 August 1882 wegen des Artikels „Corriere di Vienna“ nach Art VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1882, Z. 6097, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Prof Ippolito Pederzolli Opere Druck von F. Cortesi in Lugano“ nach den §§ 65 a, 63, 64 und 303 St. G verboten.

(6010)

Das k. k. Kreisgericht Ried als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 68 des Rieder Wochenblattes vom 26 August 1882 unter der Ueberschrift „Die Börse als Steuer-Objekt“ veröffentlichten Artikels das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. begründe, und es wird daher gemäß § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen Ferner wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft veranlaßte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O. bestätiget, und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare der oben erwähnten Nummer erkannt.

K. k. Kreisgericht Ried, am 28 August 1882

(6109)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 18 der periodischen Druckschrift „Telegraf“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Das Recht und die Majorität“ das Verbrechen nach § 65 a St. G., ferner daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in dem Absatze „Oesterreich (Arbeiterverhetzung)“ in der Stelle von „Nicht genug, daß die Arbeiter“ bis „gegen einander hetzen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 31 August 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 69 der periodischen Druckschrift „Wiener Approvisionirungs-Zeitung“ vom 28 August 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die neue Marktordnung“ in der Stelle von „Und sind die Mittel auch nicht heilig“ bis „Zwanganstalt wie für Sträflinge“ das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach §§ 487—489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 P. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 31 August 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1882, Z 14977, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf“ Nr 17 vom 20 August 1882 wegen der Artikel „Die Garde stirbt, doch sie ergibt sich nicht“, „Der Freidenker Congreß und der Socialismus“ und „Zur österreichischen Arbeiterpartei“ nach den §§ 305, 302 und 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1882, Z. 14978, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kobold“ vom 20 August 1882 wegen der Artikel „Das Lied von der Versöhnung“ und Banquier Schultheiß“ nach § 300 St. G., dann wegen des Artikels „Dienst- und Sicherheitswachmänner“ nach § 491 St. G. und Art V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1882, Z. 23217, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr 23 vom 8 Juli 1882 wegen der Artikel „An die Gewehre“ und „Oesterreich-Ungarn“ nach den §§ 58 c und 59 c St. G, wegen der Artikel „Gegensätze“ nach den §§ 58 a und 59 c St G, endlich wegen der Artikel „Frankreich“ und „England“ nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1882, Z. 23276, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 24 vom 15 Juli 1882 wegen des Artikels „Eine communistische Proclamation“ nach § 122 a und b St. G., wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Frankreich“ nach § 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Italien“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1882, Z. 23216, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 24 vom 19 August 1882 wegen des Artikels „Prager Guckkasten Strohwittwers Ausflug“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1882, Z 23218, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Palecek“ Nr. 33 vom Jahre 1882 wegen des Gedichtes „Sen a skutecnost“ nach den §§ 300 und 302 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1882, Z. 8648 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kutnohorske Listy“ Nr. 18 vom 26 August 1882 wegen des Artikels „Deska Turinskeho v Podebradech“ nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Ku studentske slavnosti Choteborske“ nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1882, Z. 6562 Stf, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung“ Nr. 64 vom 19 August 1882 wegen des Artikels „Die Maßregelung der Gymnasialschüler“ nach § 300 St. G verboten.

L. 15803. (6379)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nrze 207 czasopisma „Gazeta Narodowa“ z dnia 10 września 1882 pod napisem: „Głosy z kraju“ (Sekwestratorowie na prowincyi) zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 13 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 40356. (6544 3—3)

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg werden die Inhaber der angeblich dem Nuchim Reiss abhanden gekommenen von dem lemberger Bankhause Goldstern & Löwenherz am 18 Juli 1882 ausgefertigten, auf den Ueberbringer lautenden 13 Stück Kassascheine oder Bons: Nr. 11140, 11141, 11142, 11145, 11146, 11147, 11148, 11149, 11150, 11151, 11152, 11153, 11154, jeder über 1009 fl. ö. W. aufgefordert, diese Kassascheine oder Bons binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen so gewiß vorzubringen, als sonst dieselben nach Ablauf dieser Frist für amortisirt würden erklärt werden.

Lemberg, 16 September 1882.

L. 3210/Df. (6595 2—3)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31 października 1882 losowania obligacyj funduszów indemniz. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego zostaje począwszy od dnia 26 września b. r. zasystowane przepisywanie obligacyj indemniz. któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemniz.,

we Lwowie, dnia 24 września 1882.

L 17460. (6573 1—3)

Od 1 października b. r. począwszy należy używać do wystawiania przekazów pocztowych do Włoch zamiast blankietów przeznaczonych dla obrotu wewnętrznego tych blankietów, które wydane zostały dla ogólnego obrotu międzynarodowego.

Z resztą pozostają przepisy ogłoszone swego czasu co do przekazów włoskich, o ile się tyczą publiczności, niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 23 września 1882.

Z. 17460. (6573 1—3)

Vom 1 Oktober l. J. an sind zur Ausfertigung der nach Italien bestimmten Postanweisungen statt der Blanquette des internen Postanweisungs-Verkehres für den sonstigen internationalen Verkehr aufgelegte Postanweisungs-Blanquette zu verwenden.

Im Uebrigen bleiben die bezüglich der Postanweisungen nach Italien seinerzeit erlassenen Bestimmungen, in so fern dieselben das Publicum berühren, unverändert.

K. k. Post-Direction.

Lemberg, am 23 September 1882.

Z. 40182. (6472 1—3)

Vom lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird der Inhaber des abhanden gekommenen Wechsels nachstehenden Inhaltes „Lemberg, den 24 Mai 1882 pr. ö. W. 129 11 kr. — am 31 August 1882 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre unserer Eigenen, die Summe von Gulden Einhundert zwanzig neun, auch 11 kr ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn F Zagórski in Lemberg, zahlbar in Lemberg Gebrüder Müller, angenommen F. Zagórski. (in dorso) für uns an die Ordre d. Herrn S. Berger et Sohn Wien W in O. B. Pest, 17 August 1882 Gebrüder Müller, zahlen Sie an die Ordre der österreichisch-ungarischen Bank-Filiale Lemberg. Wien, 29 August 1882. S. Berger et Sohn“, aufgefordert, denselben binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen und seine Rechte zu demselben auszuweisen, als sonst dieser Wechsel amortisirt und für unwirksam erklärt werden wird.

Lemberg, am 16 September 1882.

L. 19640. (6547 1—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego krakowskiego w kwocie 600 złr. odbędzie się licytacya $^1/_3$ części realności l. 5 w Kantorowicach ciało tabularne stanowiącej, Stanisława Adamskiego własnej, w jednym terminie t. j w dniu 11 grudnia 1882 o godzinie 9tej przed południem w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa $^1/_3$ części realności w kwocie 1533 złr 33 ct. a realność powyższa także i poniżej ceny wywołania, za jaką bądź najwyższą ofiarowaną cenę kupna sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków, tudzież wykaz hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Faustyn Jakubowski z substytucyą adw. dra Władysława Wilkosza.

Kraków 6 września 1882.

L. 9202. (6459 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Perlrotha, że w sprawie Betti Dintenfassowej przeciw niemu o 100zł. celem doręczenia t. s. nakazu zapłaty z dnia 22 grudnia 1881 l 16174 i zastępowania w tej sprawie, aż do zgłoszenia się ustanowił dla niego kuratora ad actum adwokata Dra. Malawskiego z substytucyą adw Dr Busia.

W Tarnowie, dnia 27 lipca 1882.

L. 16897. (6476 3—3)

Następujące z 2go półrocza 1881 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, wyłączone od ustawą przepisanego zniszczenia.

L. porz.	miejsce nadania	nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	nr. rekomendacyi	znaleziono
1	Sucha	M. Horowitz	Rozwadów	431	2 złr.
2	Bochnia	Schiller de Schildenfeld	Krynica	87	5 złr.
3	Brzeżany	Brosicki	Podhajce	124	10 złr.
4	Brody	Franc Roggner	Wiedeń	205	2 złr.
5	Kołomyja	Komisaruk	Obertyn	3	2 złr.
6	Kraków	Israel Rosenberg	Lwów	233	4 złr.
7	„	M. S. Monschein	Nowy Jork	154	2 dolary
8	Brody	Horchowin	Steppin	287	3 ruble
9	Podzamcze	Jan Hullmann	Rawa ruska	330	6 złr.
10	Tarnopol	W. Lewicki	Trybuchowce	—	1 złr.
11	Jaworów	Dorosz	Wielkie oczy	—	1 złr.
12	Kraków dworzec	Łącki	Niepołomice	—	1 złr.
13	Lwów	Chaberska	Lwów	—	2 złr.
14	Kraków dworzec	Bleis	Raniszów	—	1 złr.
15	Lwów	Borbuty	Wiedeń	—	1 złr.
16	Bochnia	Gottlich	Tarnów	—	1 złr.
17	Kopeczyńce	Weisfuchs	Mołdawa	—	2 złr.
18	Tarnopol	Pisko	Zawada	—	1 złr.
19	Rymanów	Ziembicki	Stojanów	—	2 złr.
20	Jasło	Forystak	Undwar	—	1 złr.
21	Budzanów	Teitelbaum	Ostrepole	—	1 rubel
22	Podwołoczyska	Brzozowska	Lwów	—	1 złr.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniądzmi po należytym wykazaniu prawa własności w przeciągu trzech miesięcy w tutejszej c. kr krajowej Dyrekcyi poczt odebrać.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt

We Lwowie, dnia 18 września 1882.

L. 5429. 6436 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem p. Lewiego Bildera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu p. Samuel Brenner z Rzeszowa wniósł pozew wekslowy, z prośbą o wydanie nakazu płatniczego względem sumy 200 zł. w a z pn

Gdy miejsce pobytu pozwanego Lewiego Bildera nie jest znajome; przeto c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, w celu zastępowania pozwanego jak, równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw Dr. Bindera kuratorem jego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, 14 września 1882.

L. 4926. (6458 2—3)

Sąd obwodowy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomych Franciszka, Józefę i Katarzynę Buczowskich, że gmina wyznaniowa izraelicka Nowego-Sącza, zgłosiła prawa własności do parceli budowl. 301 do wykazu hip 292 Nowego-Sącza, dla Franciszka i Józefy Buczowskich utworzonego, i że wmyśl § 9 ust. z 21 lipca 1871, l. 96, Dz. u. p. zarządzono rozprawę na dzień 25 październik 1882, o 10 rano, ustanowiwszy im i wierzycielce hipotecznej Katarzynie Buczowskiej adw. Schornsteina kuratorem.

Nowy Sącz, 2 września 1882,

3280. (6463 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości. iż w dniu 10 grudnia 1871 zmarł w Felso-Viso na Węgrzech Osiasz Boiczuk przynależny do gminy Uscieryki.

Gdy miejsce pobytu Nastki Boiczuk spadkobierczyni Osiasza Boiczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją niniejszym edyktem by do roku od dnia niżej wyrażonego do przyjęcia spadku się zgłosiła, inaczej bowiem pertraktacya spadku z ustanowionym kuratorem Dmytrem Metnyczuk, przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, 15 lipca 1882

L. 16221. (6520 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia zamieszkałego w Ameryce Izaaka Grossa, że w skutek niestawienia się tegoż na terminie dnia 26 kwietnia 1882, wydany został wyrok zaoczny sub. praes. 12 maja 1882 l. 10204, który doręczony został ustanowionemu dla zamieszkałego w Ameryce Izaaka Grossa kuratorowi adw. Dr. Hajdukiewiczowi w Krakowie z substytucyą adw. Dr. Wędrychowskiego.

Kraków, dnia 14 lipca 1882.

L. 8562. (6521 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze uwiadamia Seweryna Augustynowicza z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 14go grudnia 1880, l. 17816 dozwalającej w stanie biernym dóbr Szeptyc zanotowanie egzekucyjnej sekwestracyi tych dóbr na rze z Abrahama Menkesa ku zaspokojeniu pretensyi 1431 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Ehrlicha, któremu Seweryn Augustynowicz potrzebnych informacyj udzielić lub innego zastępcę w celu obrony swoich praw obrać ma, inaczej przypisze sobie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące.

Sambor, 30 czerwca 1881.

L. 7502. (6548 1—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Rzeszowa przeciw Antoniemu Tittlowi. Maryi z Tittlów Brydzińskiej, Franciszce z Tittlów Pruakowej i Felicyi czyli Filipinie Baumeister i Wincentemu Tittl wi pto 525 złr. w. a. z pn. ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Reinesa celem doręczenia mu tut sąd. rezolucyi z 28 maja 1882 l. 3021 dla Filipiny Baumeister i Antoniego Tittla wygotowanych, a adresatom z powodu niewiadomego ich życia i miejsca pobytu niedoręczonych.

Wzywa zatem z miejsca pobytu niewiadomych, aby albo potrzebnych informacyi ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony użyli środków, w razie bowiem przeciwnym z zaniedbania wynikłe złe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 30 sierpnia 1882.

L. 1899. (6556 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia, że w r. 1879 zmarła w Dulczy Małej Apolonia Wolak nie pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenia

Gdy miejsce pobytu jej wnuczków Józefa i Franciszka Kulpów nieznane, przeto sąd wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się w tymże sądzie i oświadczyli się za dziedziców, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Adamem Kulpą dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 22 września 1882.

L. 6726. (6477 1—3)

C k. sąd powiatowy miej. deleg w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 19go stycznia 1863 Marya z Heringów Pauer beztestamentarnie w Gołogórach, a dnia 23go czerwca 1865 Antoni Pauer beztestamentarnie w Glinianach zmarli, i że do ich spadku przez głowę dnia 11go maja 1876 bezdzietnie i bez testamentarnie zmarłego Józefa Pauer syna, z ustawy powołany jest tegoż ojciec Józef Pauer.

Sąd, nieznając miejsca pobytu Józefa Pauer, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po ś. p. Maryi z Heringów Pauer i po ś. p. Antoninie Pauer imieniem własnem i małoletnich swych dzieci Franciszka i Fabjana Pauerów, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem p. adw. drem Braunem dla niego ustanowionym.

Złoczów, dnia 23go sierpnia 1882.

L. 5467. (6455 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Jurczuka, że Anna Jurczuk matka i opiekunka małoletnich dzieci po Pawle Jurczuku imieniem tychże małoletnich wniosła przeciw niemu pozew d ia 10 maja 1882 l. 3589 o zapłacenie 250 zł. w. a. który do postępowania sumarycznego z terminem na dzień 15 listopada 1882 o 8 godzinie przed południem zadekretowano i że kuratorem dla osoby pozwanego Wojciecha Kietę z Peczeniżyna ustanowiono

Wzywa się przeto Iwana Jurczuka, ażeby przy powyższym terminie lub osobiście w sądzie stanął, lub ustanowił sobie prawnego zastępcę lub też udzielił ustanowionemu kuratorowi informacyę, gdyż inaczej skutki niezgłoszenia się sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 30 sierpnia 1882.

L. 40502. (6446 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Józefowi Bram, że przeciw niemu został dnia 13go września 1882 do l. 40502 na rzecz Issera Lehr wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Józefa Bram nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Standa, a tegoż zastępcą adwokata dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Jakóba Józefa Bram, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13go września 1882.

L. 7123 (6514 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Jana Kolaszkiewicza, że przeciw niemu wniósł Franciszek Tkacz z Krysowic dnia 20 sierpnia 1882 l. 7123 do tutejszego sądu pozew o zapłacenie kwoty 60 zł w. a. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej dzień 31 października 1882 9 godz. rano wyznaczono, i że dla niego kurator w osobie p. Wiktora Krokowskiego c. k. notaryusza ustanowiony został; wzywa się przeto Jana Koluszkiewicza, ażeby na powyższym terminie w tutejszym sądzie osobiście stanął bądź też ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, w przeciwnym bowiem razie sam złe skutki sobie przypisze.

Mościska, 16 września 1882.

L. 4557 (6291 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza wekslu z daty Gorlice 1 maja 1882 na sumę 200 zł. a. w. opiewającego za 6 miesięcy od daty bez zawiadomienia w Gorlicach płatnego, przez adresata Mojżesza Lehnera w Gorlicach akceptowanego a przez wystawcę nie podpisanego, aby takowy do dnia 16 grudnia 1882 tutejszemu sądowi przedłożył w przeciwnym bowiem razie po upływie wyznaczonego terminu na żądanie Leopolda Rajewicza weksel ten za umorzony uznany zostanie

C k sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 4264. (6584)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Żuków powiatu sądowego Brzeżany rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 20 paźdz ernika 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 21 wrześn a 1882.

L. 4263. (6583)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hinowice powiatu sądowego Brzeżany rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 4 października 1882 r

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 21 września 1882

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

L. 1183 (6606 1—3)

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki z dochodów i wydatków Rady powiatowej brodzkiej za r. 1881 zostały w myśl §. 30 ustawy o Reprez. powiatowej wyłożone w biórze Wydziału na dni 14cie do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Brody d. 25 września 1882.

L 771. (6575 2—3)

Konkurs.

Na posadę Asystenta przy laboratoryum zoologicznem krajowej wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posadę tę, z którą połączona jest płaca roczna w kwocie 600 zł. w. a. i mieszkanie, nadaje się na dwa lata, t. j. do dnia 1 września 1884.

Podania, zaopatrzone we właściwe dokumenta, wnieść należy przed dniem 15tym października br. do Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach, poczta Dublany.

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych.

W Dublanach d. 25 września 1882.